# Szczuczyńskie Wieści

Numer 4/2014 Informator regionalny Miasta i Gminy Szczuczyn

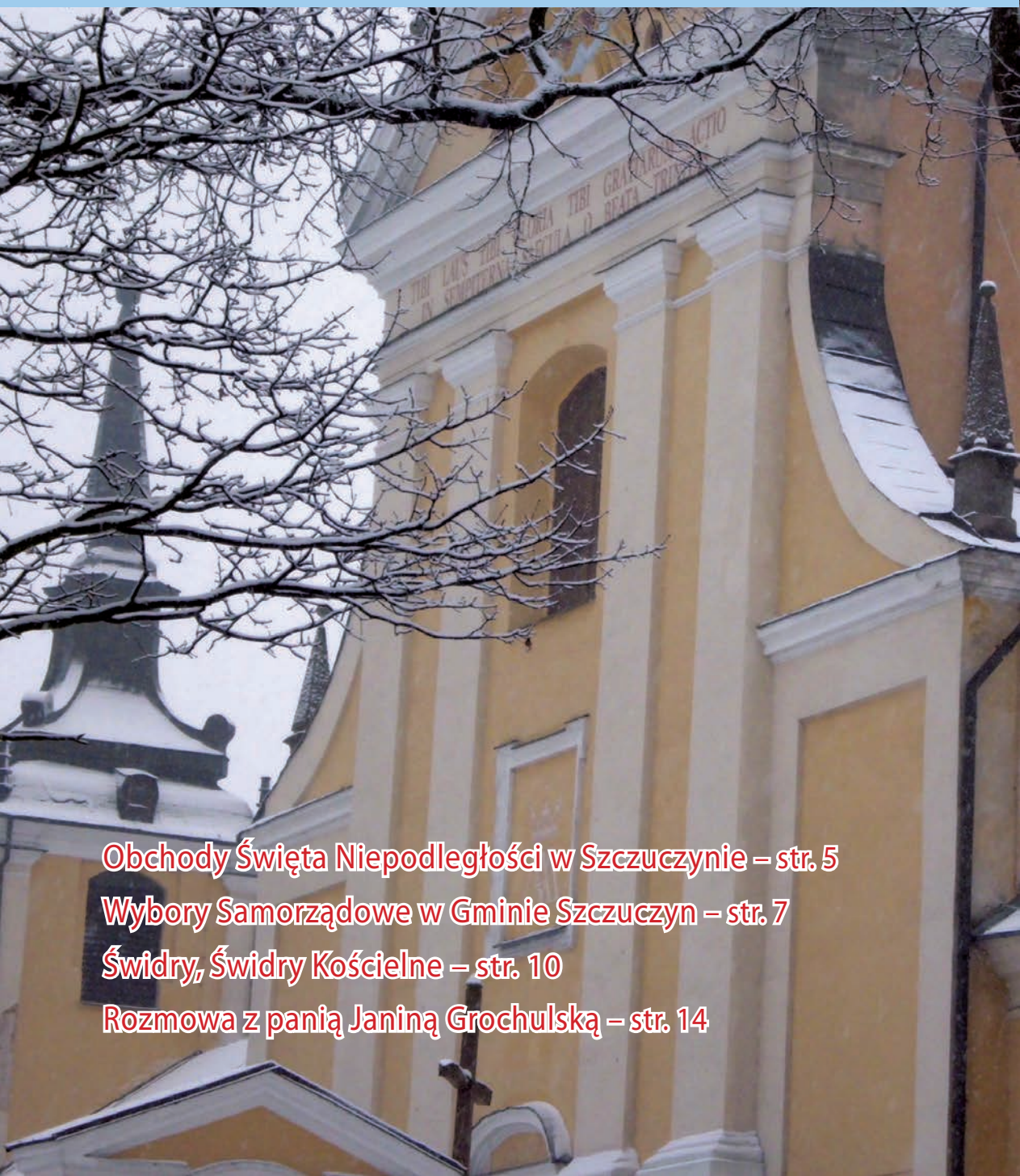

Obchody Święta Niepodległości w Szczuczynie – str. 5
Wybory Samorządowe w Gminie Szczuczyn – str. 7
Świdry, Świdry Kościelne – str. 10
Rozmowa z panią Janiną Grochulską – str. 14

*Z okazji nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia*
*składamy Państwu najszczersze życzenia*
*wszelkiej pomyślności, niepowtarzalnej atmosfery,*
*ciepła oraz obfitości wszelkich dóbr.*
*Niech radość i pokój Świąt Bożego Narodzenia,*
*a także poczucie prywatnego*
*i zawodowego spełnienia*
*towarzyszą Państwu przez następny rok.*

**- Pracownicy Urzędu Miejskiego w Szczuczynie**

*Tomasz Mioduszewski*
**Przewodniczący Rady Miejskiej**

*Artur Kuczyński*
**Burmistrz Szczuczyna**

***Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego 2015 Roku***
***najserdeczniejsze życzenia:***
***zdrowia, pomyślności, spełnienia marzeń***
***składają***
***Pracownicy Wielobranżowego Przedsiębiorstwa Komunalnego w Szczuczynie***

***Krzysztof Wysocki***
***Dyrektor WPK Sp. z o.o***

*Spokojnych, Zdrowych i Radosnych Świąt*
*Bożego Narodzenia spędzonych*
*w rodzinnym gronie oraz spełnienia marzeń*
*i planów w Nowym Roku 2015*

*życzy Redakcja*

**Drodzy Czytelnicy,**
kolejne wydanie „Szczuczyńskich wieści" oznacza, że nasze lokalne wydawnictwo obchodzi swoje pierwsze urodziny. Pierwszy numer ukazał się dokładnie rok temu i dziś śmiało można powiedzieć, że nasza gazetka zagościła w Państwa domach i cieszy się coraz większym zainteresowaniem.
Listopad upłynął pod znakiem wyborów samorządowych, powodowane nimi zamieszanie mamy już za sobą, można więc wrócić do spokojnej pracy. W bieżącym numerze "Wieści…" odnajdą Państwo krótkie podsumowanie wyborczych wyników, a ponadto zwyczajowo już „wizytówki" z bieżącego funkcjonowania naszego miasta.

Mimo zimowej pory prace na prowadzonych przez Gminę inwestycjach wciąż trwają i tak będzie pewnie do samych świąt. Zima w Urzędzie to okres planowania, kończymy przygotowania budżetu na 2015 rok, ruszają prace projektowe związane z programem *Asfaltowa Gmina*.
Do końca zbliża się procedura szacowania strat w budynku strawionym przez pożar. Mam nadzieję, że jeszcze w grudniu rozpoczniemy prace rozbiórkowe, a wczesną wiosną przystąpimy do jego odbudowy.

Życząc sobie i Wszystkim Mieszkańcom oraz naszym Gościom zdrowych, pogodnych i przede wszystkim bezpiecznych świąt, zapraszam do lektury.

***Artur Kuczyński***
***Burmistrz Szczuczyna***

**Od Redaktora,**
jesienno-zimowy kwartalnik „Szczuczyńskie Wieści" nr 4 (5) /2014 jest wydaniem jubileuszowym i piątym w kolejności. W grudniu 2013 r. na święta Bożego Narodzenia, do Państwa domów zawitał pierwszy numer. Miło jest dla Redakcji i Autorów, że uczestnicząc wspólnie w wydarzeniach typowo lokalnych, czasem ogólnopolskich, dotarliśmy do jubileuszowego wydania. Aktualny numer zdominowały wybory do samorządu terytorialnego 2014. Wyborcy na stanowisku Burmistrza Szczuczyna II kadencji zostawili Artura Kuczyńskiego, któremu zaufało 81 % głosujących, więcej o 30,66% niż w roku 2010. Ten ewenement integruje społeczeństwo i stymuluje intelektualnie wszystkich, łącznie z jednostkami kontrowersyjnymi. Do Rady Powiatu duże poparcie otrzymał Jarosław Augustowski. Jako rekordzista, po raz czwarty będzie sprawował funkcję Starosty Powiatu Grajewskiego. Należy też ufać członkom Rady Miejskiej, że będą pracować wydajniej na rzecz stabilnego życia mieszkańców. Zachęcam Czytelników „SW" do lektury pisma, w którym są artykuły z zakresu metod i form edukacji, wychowania, historii, zarządzania, kształcenia ustawicznego, muzycznego, sportu, etc. Kończy się rok 2014, nadchodzi czas refleksji. Redakcja „SW" z optymistycznym akcentem życzy Czytelnikom duchowych przeżyć w rodzinnym gronie Wigilijnej Wieczerzy, radosnych Świąt Bożego Narodzenia oraz zdrowia i sukcesów w Nowym Roku.

***Stanisław Orłowski***
***– redaktor naczelny***

***W NUMERZE:***


- Obchody Święta Niepodległości w Szczuczynie ..... 5
- Wybory Samorządowe w Gminie Szczuczyn ..... 7
- Świdry, Świdry Kościelne ..... 10
- Rozmowa z panią Janiną Grochulską . 14
- Z życia szkół ..... 17
- Po co do szkoły muzycznej? ..... 23
- Sport ..... 28



**Szczuczyńskie wieści**

**Wydawca:** Urząd Miejski w Szczuczynie, 19-230 Szczuczyn, ul. Plac 1000-lecia 23.

**Zespół redakcyjny:** Jadwiga Jolanta Budzińska, Elżbieta Jerulank, Renata Markiewicz, Stanisław Orłowski, Anna Romaniuk, Janusz Siemion, Bożena Sokołowska, Andrzej Szabelski, Grzegorz Zańko, ARiMR, Szkoła Podstawowa w Szczuczynie, Szkoła Podstawowa w Niedźwiadnej.

**Skład graficzny i druk:** „Libra-Print", Al. Legionów 114b, 18-400 Łomża, tel./fax: 86 473-77-84, 86 218-24-59; www.libra-print.pl; e-mail: biuro@libra-print.pl

# AgroPodlasie 2014

W Zespole Szkół im. Bolesława Podedwornego, w miejscowości Niećkowo koło Szczuczyna odbyła się 24 października 2014 r. IX wojewódzka konferencja pod nazwą „Agropodlasie 2014". Uczestniczyło w niej około ٧٥٠ zaproszonych osób. Wśród przybyłych gości obecni byli m.in. poseł do Parlamentu Europejskiego – Jarosław Kalinowski, zastępca Prezesa ARiMR – Jarosław Wojtowicz. Uczestników w imieniu organizatorów powitali bardzo serdecznie dyrektor Podlaskiego OR ARiMR – Stefan Krajewski oraz dyrektor Zespołu Szkół Dariusz Koniecko. Szczególnie ciepło powitano rolników oraz przedstawicieli agencji współpracujących z ARiMR oraz instytucji związanych z rolnictwem i wsią.

Podlaski OR współpracuje z wieloma wiejskim placówkami oświatowymi na terenie regionu. Wśród licznych form tej współpracy – mówi zastępca dyrektora oddziału – Krzysztof Zalewski, jedno z eksponowanych miejsc zajmuje współorganizowanie od ośmiu lat, wspólnie z Zespołem Szkół im. Bolesława Podedwornego w Niećkowie konferencji pod nazwą „Agropodlasie». W ciągu tego czasu konferencje przygotowywało, podobnie jak tę w bieżącym roku, grono nauczycielskie wraz z młodzieżą przy wsparciu Agencji. Wszystkie przedsięwzięcia miały na celu pogłębienie integracji pokoleń związanych z wsią i rolnictwem, udostępnienie rolnikom najnowszych informacji dotyczących europejskiej i krajowej polityki rolnej, a także umożliwienie młodym poznania zasad logistycznych związanych z organizacją tego rodzaju przedsięwzięć.

Nowe zasady przyznawania dopłat bezpośrednich w nadchodzących latach omówił zastępca dyrektora Podlaskiego OR Jerzy Leszczyński. Od 2015 roku będą w tym zakresie zmiany usprawniające dotychczas stosowany system. W słowie wstępnym do „Projektu systemu płatności bezpośrednich w Polsce na lata 2015-2020" wydanym przez MRiRW Minister Sawicki stwierdził „Dotychczasowe doświadczenia pozwoliły na stworzenie spójnej koncepcji wspierania rolników aktywnych. Środki pochodzące z I i II filaru Wspólnej Polityki Rolnej powinny być wykorzystane w taki sposób, aby jak największa liczba rodzinnych gospodarstw rolnych, które są podstawą ustroju rolnego w Polsce, mogła na trwałe związać się z rynkiem. Cel ten jest możliwy do osiągnięcia».

Dobre praktyki wykorzystania środków unijnych na przykładzie gminy Szczuczyn przedstawił Artur Kuczyński – Burmistrz Szczuczyna. Na temat bieżącej sytuacji w rolnictwie z perspektywy europejskiej mówił – Jarosław Kalinowski poseł do Parlamentu Europejskiego. Jarosław Kalinowski. Stwierdził on m. in. że skomplikowana sytuacja polityczna w Europie i na Świecie sprawiła, że uzgodnienie kompromisów w różnych sprawach gospodarczych, zawsze ze swej natury trudne, stało się jeszcze trudniejsze. Nie oznacza to, że reprezentujący ludowców parlamentarzyści pozostają bezczynni. Sprawy ważne są podejmowane. Przykładem może tu być czynienie starań o to by hodowcy polscy nie ponieśli strat z powodu naliczenia kar za przekroczenie kwot mlecznych. Europoseł odpowiadał na szczegółowe pytania obecnych na sali rolników.

Konferencji towarzyszył pokaz najnowszych maszyn rolniczych oferowanych przez firmę „Birawit», bezpłatne doradztwo dla rolników prowadzone w namiocie promocyjnym wystawionym przez pracowników grajewskiego Biura Powiatowego ARiMR, występy miejscowego zespołu «Kłosek» z Zespołu Szkół w Niećkowie oraz popisy kulinarne uczniów tej placówki.

***ARiMR***

# Obchody Święta Niepodległości w Szczuczynie

W 96. Rocznicę Uzyskania Niepodległości, w Szczuczynie 11.11.2014 r., odbyła się patriotyczna uroczystość wg ustalonego przez organizatorów programu.

Tego dnia kościół pw. Imienia NMP w Szczuczynie, oprócz mieszkańców gminy, zapełnili: żołnierze, strażacy, strzelcy, Odział Związku Piłsudczyków RP przy ZS w Szczuczynie, harcerze, zuchy oraz dostojni goście, przedstawiciele oświaty, orkiestra dęta OSP, Honorowi Obywatele Gminy, Sybiracy i przedstawiciele instytucji.

Jak zwykle, publiczność wzruszył podniosły nastrój tradycyjnie wprowadzanych do naszej świątyni pocztów sztandarowych, gdy każdy z nich przechodząc środkową nawą – salutuje przed głównym ołtarzem.

Radosną uroczystość rozpoczęto Mszą św., o której odprawienie Burmistrz Artur Kuczyński zwrócił się słowami: „Czcigodny Księże Proboszczu, w imieniu całej społeczności Miasta, Gminy i Gości, w imieniu wszystkich uczestników uroczystości dotyczącej 96. Rocznicy Odzyskania Niepodległości przez Polskę, proszę o modlitwę i słowo Boże. Proszę też o duchowe wsparcie i modlitwę o Niepodległych".

Ksiądz proboszcz zwracając się do wiernych powiedział: *„Witam wszystkich na uroczystości, zarówno osoby cywilne jak i służby mundurowe. Szczególnie witam żołnierzy odrodzonego Wojska Polskiego, 15 Giżyckiej Brygady Zmechanizowanej ze swoim pocztem sztandarowym. Po raz pierwszy po II w. św. gościmy żołnierzy w naszej świątyni(…)".*

Mszę św. koncelebrowaną odprawiał dziekan, ks. proboszcz Robert Zieliński i ks. Lucjan Świderski.

Po uroczystej mszy, sprzed kościoła wyruszył patriotyczny pochód, który zatrzymał się w Parku

Miejskim przed pomnikiem Stanisława Antoniego Szczuki.

Przed monumentem założyciela miasta, na pewien czas „władzę" przejęło wojsko i wg ich regulaminu zaciągnięto wartę przed pomnikiem. Dowódca uroczystości kpt. Sebastian Przęzak przyjął meldunek o przygotowaniu do uroczystości i dokonał symbolicznego przeglądu pododdziałów. Po prezentacji flagi RP, poczet flagowy ppor. Daniela Rycharskiego z całą dostojnością wciągnął flagę na maszt. Orkiestra pod batutą Roberta Świderskiego odegrała hymn państwowy.

Burmistrz Szczuczyna Artur Kuczyński po powitaniu gości, w przemówieniu okolicznościowym zaakcentował patriotyczną wagę wyjątkowego dnia,

a m. in. powiedział: „11 listopada 1918 roku – słowo wolność – nabrało dla Polski i Polaków nowego znaczenia. Nie było już ono pragnieniem pokoleń, niedoścignionym marzeniem, ofiarą złożoną z tysięcy istnień. Stało się to faktem – rzeczywistością. Wol-

ność po 123 latach niewoli stała się też upragnioną teraźniejszością."

Następnie, Niepodległościowy Apel Pamięci Poległych odczytał ppor. Łukasz Patrejko.

Po apelu oddano salwę honorową, a pod pomnikiem S.A. Szczuki, przy płonących zniczach, reprezentacje różnych środowisk złożyły kwiaty. Odsłonięto tablicę biograficzną podkanclerzego, założyciela i właściciela Szczuczyna S.A. Szczuki, pod którą emerytowana nauczycielka Janina Grochulska złożyła kwiaty.

W przemówieniach gości – Mieczysława Bagińskiego – przejawiała się troska o utrzymanie i poszanowanie niepodległości. Starosta Grajewski Jarosław Augustowski m. in. podkreślił: „( …) wolność trzeba szanować, bo ona nie na zawsze jest nam dana. Dziś, wystarczy popatrzeć kilka kilometrów na wschód. Nikt nie spodziewał się takiego biegu wydarzeń. Wartość, cenę rzeczy poznajemy w momencie, kiedy je tracimy. Dbajmy o to, aby nie utracić danej nam wolności."

Na zakończenie uroczystości Kompania Reprezentacyjna 15 Giżyckiej Brygady Zmechanizowanej dokonała pokazu musztry paradnej, po której uczestnicy uroczystości zaproszeni zostali na żołnierską grochówkę.

***Stanisław Orłowski***

# Wybory Samorządowe w Gminie Szczuczyn

16 listopada 2014 r., to dzień wyborów samorządowych w Polsce, w których i mieszkańcy Gminy Szczuczyn wybierali na czteroletnią kadencję burmistrza, radnych gminy, powiatu i województwa. Wybory samorządowe charakteryzują się pewną specyfiką. Mają zasięg lokalny, ich wynik ma więc znaczny wpływ na jakość życia wspólnoty gminnej, np. w obecnym czasie na należyte odśnieżanie dróg publicznych. Stąd też w wyborach gminnych głos oddajemy na konkretną osobę, nie zaś na ugrupowanie.

Wybory już za nami. Emocje opadły, a z ulic znikają powoli banery z wizerunkami i hasłami kandydatów. Mieszkańcy Gminy głosowali w 6 obwodach. W Gminie uprawnionych do głosowania było 5260 osób, kart do głosowania wydano 2940 osobom. Frekwencja w dniu wyborów na terenie Gminy Szczuczyn wyniosła 55,89% , w porównaniu do frekwencji w województwie podlaskim wynoszącej 48,07% można uznać to za dobry wynik.

**WYBORY BURMISTRZA**

W niedzielnym głosowaniu miażdżącą przewagę nad kontrkandydatem zdobył sprawujący funkcję burmistrza – Artur Kuczyński uzyskując 2310 głosów ważnych. Wyborcy zaufali dotychczasowemu włodarzowi, który zdobył 81% poparcia! Cztery lata temu przy czterech kandydatach na stanowisko burmistrza p. Artur Kuczyński uzyskał w I turze wynik 50,34%. Kolejny wyborczy sukces to wyniki wyborów do Rady Miejskiej. Komitet Wyborczy Wyborców „Razem dla Miasta i Gminy Szczuczyn" zdobył 12 mandatów na 15 możliwych! A to z kolei oznacza, że w radzie zasiądą w większości współpracownicy p. Artura Kuczyńskiego, który nigdy nie był związany z żadną większą partią polityczną. Tak olbrzymie zaufanie wyborców dla zespołu Burmistrza jest niesamowicie budujące biorąc pod uwagę, że na takie poparcie pracował zaledwie cztery lata.

## RADNI RADY MIEJSKIEJ W SZCZUCZYNIE VII KADENCJI

W 2014 roku obowiązywał nowy podział na okręgi wyborcze w Gminie. W każdym okręgu można było zdobyć tylko jeden mandat. Otrzymał go kandydat, który podczas wyborów uzyskał najwięcej głosów. Oznacza to, że mandat uzyskuje osoba, która otrzymała największą liczbę głosów w danym okręgu spośród wszystkich kandydatów.

Z 50 zgłoszonych kandydatów wybrano 15 radnych. Największą liczbę kandydatów /po 5/ zgłoszono w okręgach nr 5, 6 i 13. Ostateczne wyniki wyborów do Rady Miejskiej przedstawiają się następująco:

| Dane kandydata | | Głosów ważnych oddanych na kandydata | |
|---|---|---|---|
| Nazwisko i imiona | Wiek | Liczba | % (w skali okręgu wyborczego) |
| Filipkowska Zofia | 55 | 84 | 60,87% |
| Hanc Marek Bogumił | 47 | 72 | 31,17% |
| Jaworski Andrzej Waldemar | 57 | 103 | 42,74% |
| Juszkiewicz Tomasz | 42 | 95 | 39,26% |
| Kaliszewski Michał | 36 | 92 | 51,40% |
| Karwowski Józef | 62 | 65 | 43,92% |
| Kołakowski Tadeusz | 57 | 97 | 50,00% |
| Kryszczyńska Elżbieta | 47 | 88 | 57,14% |
| Mioduszewski Tomasz | 39 | 65 | 41,40% |
| Nagel Andrzej Marian | 53 | 88 | 39,82% |
| Niebrzydowski Marek | 37 | 112 | 52,34% |
| Owsianko Adam Antoni | 58 | 85 | 47,49% |
| Piwko Przemysław | 34 | 109 | 67,70% |
| Skrodzki Robert | 39 | 102 | 63,35% |
| Wróblewska Wiesława | 40 | 113 | 55,67% |

## WYNIKI WYBORÓW DO POWIATU

Radni są wybierani w okręgach wyborczych bezpośrednio spośród zgłoszonych kandydatów. Obszar okręgu Nr 3, w którym wybierano 5 radnych, obejmował Gminy: Szczuczyn, Wąsosz i Radziłów. Na jednego kandydata wyborca mógł oddać tylko jeden głos, aczkolwiek w przypadku gdy na karcie do głosowania znak „×" postawiono w kratce z lewej strony obok nazwisk dwóch lub większej liczby kandydatów z tej samej listy kandydatów, to głos taki uważa się za głos ważnie oddany na wskazaną listę kandydatów z przyznaniem pierwszeństwa do uzyskania mandatu kandydatowi, którego nazwisko na tej liście umieszczone jest w pierwszej kolejności.

W wyborach do rad powiatów podziału mandatów pomiędzy listy kandydatów dokonuje się proporcjonalnie do łącznej liczby ważnie oddanych głosów na kandydatów danej listy. W podziale mandatów uczestniczą listy kandydatów tych komitetów wyborczych, na których listy w skali powiatu oddano, co najmniej 5% ważnych głosów. W naszym okręgu mieliśmy kandydatów dwóch list: Komitetu Wyborczego Polskiego Stronnictwa Ludowego oraz Komitetu Wyborczego Prawo i Sprawiedliwość. Wyniki przedstawiają się następująco:

### RADNYMI RADY POWIATU Z TERENU GMINY SZCZUCZYN ZOSTALI:

**1. Jarosław Augustowski** **2. Trzciński Radosław**

| Komitet Wyborczy | Nazwisko i imię kandydata | Nr obwodu | | | | | | Razem |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | |
| PSL | Marcinkiewicz Janusz Marian | 69 | 99 | 45 | 74 | 45 | 12 | **344** |
| | Czernewski Kazimierz Stanisław | 2 | 2 | 15 | 10 | 8 | 11 | **48** |
| | Augustowski Jarosław | 233 | 273 | 127 | 231 | 150 | 136 | **1150** |
| | Ziemkiewicz Robert | 3 | 0 | 2 | 1 | 4 | 0 | **10** |
| | Jankowska Krystyna | 2 | 1 | 2 | 0 | 1 | 1 | **7** |
| | Łaguna Dorota Cecylia | 33 | 63 | 46 | 49 | 35 | 57 | **283** |
| | Czyżewski Leszek | 4 | 7 | 1 | 4 | 3 | 0 | 19 |
| | Wszeborowska Ewa | 19 | 3 | 3 | 7 | 3 | 6 | **41** |
| | Nowak Ewa | 1 | 4 | 0 | 1 | 1 | 0 | **7** |
| | Trzciński Radosław | 105 | 42 | 33 | 63 | 40 | 49 | **332** |
| | | **471** | **494** | **2714** | **440** | **290** | **272** | **2241** |
| PiS | Krukowski Tomasz | 4 | 11 | 3 | 3 | 10 | 0 | **31** |
| | Gwiazdowska Maria | 0 | 1 | 2 | 1 | 2 | 1 | **7** |
| | Szczesny Waldemar | 22 | 20 | 11 | 12 | 15 | 14 | **94** |
| | Milewski Krzysztof | 0 | 0 | 0 | 0 | 0 | 0 | **0** |
| | Gromadzka-Białous Ewa Barbara | 44 | 32 | 8 | 22 | 11 | 2 | 119 |
| | Kryspin Maria | 0 | 1 | 0 | 0 | 1 | 0 | **2** |
| | Wysocka Elżbieta Aniela | 0 | 1 | 0 | 1 | 0 | 0 | **2** |
| | Malinowski Józef Tomasz | 0 | 0 | 1 | 0 | 11 | 0 | **12** |
| | Bołonkowska Ewa Karolina | 1 | 0 | 5 | 0 | 0 | 1 | **7** |
| | Trzonkowski Józef | 1 | 1 | 0 | 0 | 0 | 1 | **3** |
| | | **72** | **67** | **30** | **39** | **50** | **19** | **277** |

**Na 17 możliwych do uzyskania mandatów w powiecie grajewskim – 11 uzyskał Komitet Wyborczy Polskie Stronnictwo Ludowe.**

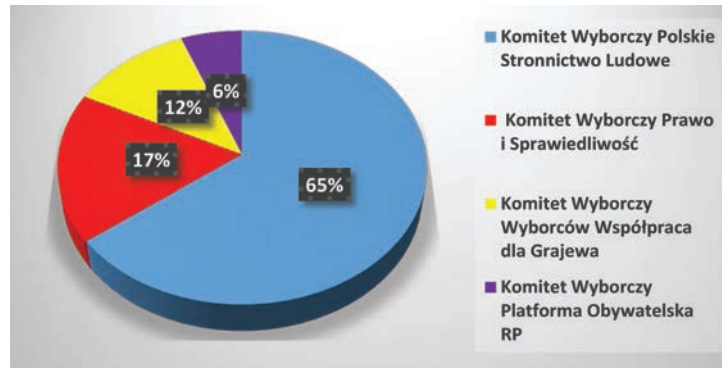


## WYNIKI WYBORÓW DO SEJMIKU WOJEWÓDZTWA

Sejmik Województwa Podlaskiego liczy 30 radnych. Okręg Nr 3 obejmował powiaty: grajewski, kolneński, łomżyński, zambrowski oraz miasto Łomża. W naszym okręgu ze 119 kandydatów z 11 komitetów wyborczych – 6 miało prawo do uzyskania mandatu radnego.

Mandat uzyskali:

| | |
|---|---|
| PIORUNEK Jacek – Komitet Wyborczy Platforma Obywatelska RP | 4868 głosów |
| BAGIŃSKI Mieczysław – Komitet Wyborczy Polskie Stronnictwo Ludowe | 6358 głosów |
| KRAJEWSKI Stefan – Komitet Wyborczy Polskie Stronnictwo Ludowe | 6241 głosów |
| MUZYK Agnieszka Barbara – Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość | 4048 głosów |
| GWIAZDOWSKI Kazimierz – Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość | 8330 głosów |
| OLBRYŚ Marek – Komitet Wyborczy Prawo i Sprawiedliwość | 4675 głosów |

Rozkład mandatów przedstawia się następująco:

Wszystkim, którym mieszkańcy powierzyli losy gminy, powiatu, województwa gratulujemy i życzymy powodzenia w sprawowaniu swoich powinności!

*UM w Szczuczynie*

*Mroki pogranicza – schrony bojowe /cz.1 z2/*

# Świdry, Świdry Kościelne

## W SŁUŻBIE POGRANICZA

Jadąc ze Szczuczyna w kierunku m. Biała Piska drogą krajową nr 58, po 3 km przejeżdżamy przez wieś Chojnowo. Dwa km dalej, a 600 m za kolejną wsią Czarnówek, po prawej stronie, znajdują się zachowane fundamenty i schodki, dawnej Polskiej Strażnicy Granicznej w Czarnówku, która była otoczona owocowymi drzewami. W latach 1929 – 1935 jej komisarzem i rewidentem był Antoni Brzeski ze Szczuczyna *(ojciec Sybiraczki Lidii A. Brzeskiej).* Obywatel polski o niezwykle aktywnej osobowości, nacechowany głębokim patriotyzmem był odznaczony orderem „Virtuti Militari", Medalem Walecznych, Medalem Niepodległości, Polska Swemu Obrońcy i resortowymi odznaczeniami policji. W czasie 6 lat służby granicznej mieszkał z żoną Apolonią i czworgiem dzieci: Ryszardem, Lidią, Elżbietą i Danutą w Chojnowie u Dominika Samełko, później u pp. Gętków. Komisarz A. Brzeski znał biegle, w mowie i piśmie, język niemiecki, co dodatnio wpływało na pracę w rejonie przygranicznym.

W dniu śmierci marszałka Józefa Piłsudskiego 12.05.1935 r., został służbowo przeniesiony na stanowisko Komendanta Policji Państwowej we wsi Przechody *(gm. Ruda z siedzibą w Przechodach do roku 1954).*

Dwieście metrów dalej, na drugim ostrym zakręcie, graniczny szlaban rozdzielał dwa narody. Około 250 m za nim stała niemiecka strażnica. Wrodzona inteligencja, znajomość języka połączonego z niezawodną subordynacją zawodową i patriotyzmem, umożliwiała łatwe nawiązywanie kontaktów z rodziną oficera niemieckiego posterunku. Małżeństwo Apolonia i Antoni Brzescy byli mile zapraszanymi gośćmi niemieckiego kolegi do jego rodziny w Białej Piskiej. Jak zawsze, tak i w owym czasie była silnie rozwinięta przygraniczna wymiana handlowa. W mrówczych transakcjach, tego okresu, dominowała sacharyna. Powodzenie miały zapałki, haftowane makatki, wódka, konie i bydło, a nawet precjoza o wartościach historycznych. Mimo ogólnej wizji, komisarz Antoni Brzeski jeżdżąc do Białej, dostrzegał dziwny kamuflaż, ruch i nadmiar pojazdów z cementem i stalą. Podczas cichej budowy, bastionów nienawiści, notowano liczne przypadki paniki i wyludniania się zagrożonego, przygranicznego terenu.

## MROCZNE TAJEMNICE POGRANICZA – SCHRONY

Dwa km na zachód za pasem granicznym obok Czarnówka, droga 58 przebiega przez wieś Świdry *(dawniej niemiecka)*. Za nią, ok. 800 m, na wzgórzach przy tej drodze, odległe od 3 i 50m po lewej stronie, a dalsze o 280 m oraz ok. 400 m po stronie prawej */w strefie pogranicza dawnych Prus Wschodnich i granicy polskiej/*, zieje grozą architektura śmierci w ilości: jeden schron Regelbau 113 d, trzy Regelbau 105, cztery schrony bierne, jako ukrycia dla załogi jednej drużyny piechoty, dwa schrony bierne dla dwóch drużyn piechoty, dwa ukrycia dla działka przeciwpancernego oraz jedno stanowisko obserwatora artylerii. Trzy metry po lewej stronie drogi stoi najbliższa, jedna z trzech narożnych stanowisk strzelniczych. To mini schron z żelbetonowych kręgów z przykrywą dla jednego żołnierza z wejściem z okopu i wyjściem awaryjnym ze szczelinami obserwacyjnymi osłonionymi 20 mm szkłem i widokiem w kierunku Prus. Drzewa maskujące otwory, do krytycznego rażenia ogniem, ustawione są na linię drogi w kierunku Świdrów, Czarnówka, czyli byłej granicy polskiej. Osamotniony żołnierz, wyposażony w pancerfausta czuł się w nim jak mysz w pułapce. W odległości 50 m od drogi i mini strzelnic, tajemniczo wynurza się z zarośli i ziemi, zimna maska zbrodni. To schron bojowy typu 113 d z 6-strzelnicową 52-tonową kopułą pancerną dla

dwóch karabinów maszynowych typu 20P7 i załogą 25 żołnierzy. Nad nim dwa stalowe kominki dymne. Schron nie posiada pomieszczenia flankującego, a prócz wejścia i kopuły, cały zakryty jest ziemią.

Obiekt fortyfikacyjny jest w dobrym stanie. Wyposażenie wewnętrzne schronów zawierało: szamba, studnie, klamry wyłazowe, drzwi, płyty pancerne, pomosty bojowe, lawety ckm wewnątrz kopuły, piecyki, prycze, boazerie, składane prycze, filtr powietrza, żywność, wodę, latrynę, środki saperskie, narzędzia, części zapasowe, taśmowaną amunicję z zapasem 40.000 naboi, oświetlenie, itd. Obiekty posiadały szczeliny obserwacyjne z zasuwami, otwór peryskopu obserwacyjnego, zawór nadciśnieniowy, czerpnię powietrza, pomieszczenie dla agregatów. Schrony mają szczelinę dylatacyjną zabezpieczającą przed pękaniem ścian po trafieniach pociskami. Były łączone siecią okopów, rowów przeciwczołgowych, transzei. Miały też zapasowe wyjście awaryjne, jako ocembrowane pół-studnie, na wypadek zniszczenia głównego wejścia. Schrony budowano w miejscach strategicznych, na poboczu dróg, tam, gdzie było najlepsze pole ostrzału nadjeżdżających pojazdów przeciwnika, czołgów lub kawalerii.

Umocnienie graniczne w Regelbau 113 d, przy drodze DK58 Szczuczyn – Biała Piska, łącznie z 3 ha otaczających gruntów, posiada dziś nabyte w drodze przetargu prywatne prawo własności. Stanowi zamknięty skansen. Zarówno ten, jak i pozostałe, są wyjątkową atrakcją dla fanów żelbetonu. Nie jest to unikatowy zabytek architektury obronnej, w porównaniu do innych rozwiązań futurystycznych, jednak stanowił silne umocnienie obronne pod Świdrami. Wcześniej, na skraju leśnego wzgórza, w towarzystwie ducha przeszłości, prywatnego Regelbau 113 d, stał przyczajony z lufą na wschód, rosyjskiej produkcji czołg T-34 o legendarnej nazwie Rudy 102. Jako, że każdy człowiek wszystko potrafi, czołg bez trudu został opanowany i skradziony. Mimo szybkiego odnalezienia, złodzieje zdążyli odciąć mu lufę. Po fachowej renowacji, czołg po przestawieniu cyfr uzyskał nowy numer 210 i w asyście elementów militarnych, zdobi miejskie zaułki Szczuczyna przy ul. Kilińskiego.

Wskazane jest, żeby niemieckie, tajne masywy ziemne uwidoczniły dzikie kły ze swoich złowrogich szańców, przez wyeksponowanie ich w środowisku naturalnym lub parku miejskim – na widok publiczny.

Kolejny obiekt przystosowany do zabijania, odległy o 600 m na południe, to typ Regelbau 105

c. Schron bojowy dla karabinów maszynowych z kopułą obserwacyjną i obsługą 6 żołnierzy, nie posiada narożnych stanowisk strzelniczych. Jest wysadzony.

W Świdrach, we Wschodniopruskiej Pozycji Obronnej z punktu oporu Prostki, oprócz zachowanych Regelbau 113d, 105c oraz kilu mniejszych schronów piechoty, inne obiekty są uszkodzone albo zniszczone. Za to ciekawe i doskonale zachowane są schrony na wzgórzach miejscowości Niedźwiadna, Dołęgi, Wojsławy i Brzeźno oraz na wschód od Wąsoszy i północno-wschodniego rejonu Szczuczyna.

Ogólnie, wchodzące w Piski Punkt Oporu unikalne schrony Mazurskiej Pozycji Granicznej są w bardzo dobrym stanie i dalej wpisują się doskonale w krajobraz, jako elementy wartości historycznych i badawczych. Ponadto utrwalają czas, przenoszą przez historyczny most, dla kolejnych pokoleń, ogrom dowodów planowanych przez „panów" zbrodni spod znaku hakenkrojc w ich odwiecznej chęci parcia na wschód, czyli stałym, niemieckim – Drang nach Osten.

Mazurską Pozycję Graniczną, w tym Punkt Oporu Świdry, nadzorowała Fortyfikacja Giżycko. Natomiast ogólne fortyfikacje wschodniopruskie nazywano m. in. „Pozycja Galindy", której nazwę zaczerpnięto od zamieszkującego te tereny we wczesnym średniowieczu – plemienia Galindów /dziś właściciel ślicznej Osady Galindów położonej nad jeziorem Bełdany przy trasie Mikołajki–Ruciane, wskrzesza idee Galindów/.

Uzupełnienie budowy umocnień przy dawnej granicy Prus Wschodnich rozpoczęto latem 1939 r. W odległości około 8–20 kilometrów od granicy z Polską zbudowano małe schrony, ze skutecznie rażącym ogniem broni maszynowej. Zadaniem schronów była ochrona głównych dróg prowadzących w głąb Prus, przed wtargnięciem oddziałów polskiej kawalerii, którą uznawano za groźną, bo szybką i zwrotną.

Mimo schronów, Polacy we wrześniu 1939 r., zdobyli wiele dużych miejscowości przygranicznych wśród nich Prostki, Cimochy i inne. Wojsko Polskie bardzo odważnie atakowało niemieckie pozycje oddalone po 30 km w głąb Prus, na Białą Piską, Botkuny i dalej. Wypady podnosiły morale, odwagę i waleczność polskiego żołnierza i podkreślały słabość niemieckiego systemu granicznych fortyfikacji.

W 1944 r. faszystowskie Niemcy ponownie wzmocnili linie obrony betonowymi stanowiskami dla karabinów maszynowych RS58c. Pogłębiono rowy przeciwpancerne, przygotowano ziemne stanowiska dla obserwatorów artylerii. Czynną obronę całej linii umocnień pełniły polowe stanowiska ogniowe oraz ciężkie żelbetonowe schrony bojowe zwane „pancerwerkami". Do walki z czołgami i artylerią na odległość do 1500 m stosowano m. in. armatę przeciwpancerną 37 mm Pak K L/65, której zasięg maksymalny wynosił nawet 7000 m. Była umieszczona razem z km-em MG-34 w betonowej kazamacie pancernej lub wieży obrotowej. Pocisk ppanc. 37 mm ważył 0, 68 kg. Schrony bojowe obliczano na kilkakrotne trafienie pociskiem np. o kalibrze 220 mm. Taką odporność zapewniał żelbet grubości 1, 5 m i pancerz grubości 250 mm.

Schrony, jako obiekty obronne średniej klasy, różnią się pod względem uzbrojenia i odporności. Dzielą się na dwie grupy. Pierwsza składała się z obiektów z jedną kopułą, dla dwóch karabinów maszynowych, przeznaczona do obrony okrężnej z karabinem maszynowym w kazamacie. Drugą grupę stanowiły obiekty dodatkowo wyposażone w moździerze M19 i załogą 46 osobową.

Po 1945 r. omawiane tereny ze schronami należały do byłego PGR Świdry i takiej nazwie utworzonej w PRL wsi, której mieszkańcy zajmowali mieszkania w nowych, dwu piętrowych blokach. Od ponad 13 lat, za przyczyną katolickiego księdza ze Skarżyna, kosztem chrześcijan, zaadaptowano pięciorodzinne baraki robotnicze na kościół. Dotychczas, ksiądz ze Skarżyna obsługuje kościół i wiernych wsi, której też zmieniono nazwę na Świdry Kościelne. Dziś, wieś odległa 1, 5 km od drogi 58, w kierunku południowo wschodniej linii fortyfikacyjnej w Niedźwiadnej, posiada 67 rodzin. Mieszkańcy obu wsi: Świdry i Świdry Kościelne utrzymują się głównie z rolnictwa. W tej ostatniej istnieje prywatna tuczarnia trzody chlewnej i bydło. Natomiast Świdry (stare) częściowo spalone podczas II w. św., nie rozwijają się. Dzieci obydwu wsi uczęszczają do szkoły w Kożuchach. Trwa konieczna emigracja za chlebem. Mieszkańcy przebywają w Londynie, Leicester, Manchester, gdzie zakładają rodziny.

Po latach ciszy, na niemieckich pozycjach, pełzające parcie na wschód trwa nadal. Nie przejawia się w militariach, a w imperatywach globalnych metod pokojowych.

Nasuwa się percepcyjna sugestia, że po epokach, w których ziemia rodziła nieszkodliwe motyle, nie pokorna, lecz wytrwała ewolucja doszła do punktu, w którym na świat wydała barbarzyńskich władców imperiów: Czyngis-chana, Nerona, Stalina, Hitlera, itp. Warto się chociażby pocieszać, że był to koszmar dawny i przejściowy. Jednak, wkrótce szlachetna ziemia, znowu może nie być w stanie utrzymać skutków życia przewrotnego człowieka i pozwoli na powrót niezorganizowanego, pokoju pierwotnego.

## STRATEGIA ŻĄDZY ODWETU – ZARYS PRZYCZYN I SKUTKÓW

W wyniku nierównomiernego rozwoju państw kapitalistycznych, uparte dążenie Niemiec do nowego podziału świata i przeciwstawne dążenia europejskich mocarstw wywołało w 1914 r. gwałtowną erupcję politycznego wulkanu wielu krajów. Powstawały nowe układy sił i różne państwa wypowiadały wojny przeciwnikom. W dniu 1 sierpnia 1914 r. II Rzesza ogłosiła wojnę z Rosją. W wir wojny trwającej ponad 4 lata wplątało się 33 kraje. Wojna zakończyła się klęską Niemiec i wstrząsnęła mentalnością tego narodu. Siedem państw, w tym Polska, uzyskało niepodległość. Przegrana, spowodowała: straty terytorialne, upadek monarchii i ucieczkę cesarza. Bezwzględne restrykcje traktatu wersalskiego zakazywały Niemcom posiadania broni pancernej i lotnictwa. Nakazywały demobilizację armii, ograniczenia w marynarce wojennej, wysokie odszkodowania, itp. W oczach świata, Niemcy byli poniżeni i zmuszeni do ponoszenia wysokich kosztów wojny. Do tego, doszło wewnętrzne zagrożenie komunistyczne, rewolty i powstania polskie na Śląsku i Wielkopolsce.

Niemcy, mimo militarno – ekonomicznej agonii, nie dali za wygraną. Ich armie były dalej zdyscyplinowane. Oficerowie niezadowoleni z demobilizacji, postanowili nie poddawać się dyskryminującym zarządzeniom. Samorzutnie tworzyli specjalne, ochotnicze oddziały – Freikorps, jako jednostki zdecydowane na walkę ze wszystkimi rzeczywistymi i urojonymi wrogami Rzeszy. Walczyły z polskimi powstańcami, organizowały przewroty, tłumiły rewolty komunistyczne.

Szok niemieckiego narodu wykorzystano do wzniecenia żądzy odwetu. Aż 90 % Niemców uważało, że

następna, II w. św. jest ich świętym obowiązkiem, która powinna wymazać hańbę będącą efektem wytyczania polskiego „korytarza". Najbardziej walczył o to Albert Einstein *(niemiecki Żyd),* wybitny fizyk i ówczesny poseł do pruskiego Landtagu. Rząd niemiecki już zimą 1920 r. rozpoczął wojskową współpracę z Armią Czerwoną, przeciwko Polsce. Niemiecko – sowiecki układ zawarty w1922 r. ponownie wstrząsnął politykami Europy. W1923 r. tajna wojskowa współpraca między sąsiednimi, wrogimi armiami umożliwiła Niemcom testowanie na sowieckich poligonach broni lotniczej, pancernej i gazowej, której produkcji Niemcom zakazywał Traktat Wersalski. Już w 1926 r. Niemcy ze Związkiem Sowieckim zawarły „Układ o współpracy i przyjaźni". Ta wojskowa współpraca była chytrym, zbrodniczym ciosem wymierzonym przeciwko młodej niepodległej Polsce.

Niemcy byli zawsze skłonni trwać w ekstazie Schadenfreude *(wym. szadenfrojde),* radowania się z cudzego niepowodzenia, nieszczęścia i krzywdy.

Widok w kierunku byłej granicy i Szczuczyna. Foto: Stanisław Orłowski

Od 1927 r. rozpoczęto przygotowania do umacniania niemieckiej granicy wschodniej, mimo, że w tym czasie działała międzysojusznicza komisja kontroli, która czuwała nad przestrzeganiem postanowień Traktatu Wersalskiego. Czuwała też nad zakazem budowy fortyfikacji. Dlatego wszystkie niemieckie budowy strategiczne podlegały całkowitemu utajnieniu.

Militarnie Niemcy stosowali perwersyjną taktykę obronną, szczególnie nieludzką po dojściu do władzy w styczniu 1933 r. Austriaka – Adolfa Hitlera. Jednocześnie do władzy weszli naziści, a założyciel NSDAP i twórca III Rzeszy dyktator Adolf Hitler został kanclerzem, później prezydentem Niemiec. W maju 1935 Rzesza Niemiecka odrzuciła wszelkie zakazy wersalskie dotyczące zbrojenia i fortyfikacji. Przystąpiła do aktywnej budowy najbliżej granic obiektów odpornych na ostrzelanie. Wielkie i pilne budowy w Prusach Wschodnich ukończono na przełomie 1935 i 1936 r. W 1937 r. fortyfikacje oceniono, jako nadające się do walki. Wydano rozkaz szkolenia obsady żołnierskiej, która do jesieni 1937 r. miała osiągnąć pełną gotowość bojową. Her A. Hitler osobiście, być może w kieszeni ze swoją książką Mein Kampf *(Moja walka),* w maju 1938 r. w towarzystwie feldmarszałka Brauchitscha i inspektora służby inżynieryjno-saperskiej gen. Förstera dokonał kontroli stanu umocnień. Latem 1939 roku rozpoczęto ześrodkowanie 3 Armii Niemieckiej w celu ataku na Polskę. Zbrodniarz wojenny, Führer Adolf Hitler, już w czerwcu 1939 r. zwiedzał pracownię architektoniczną w Würzburgu, gdzie zachwycał się projektem planu stolicy Polski, jako przyszłego niemieckiego miasta – Warschau *(Warszawa),* na wymarzonej trasie Berlin-Moskwa. Wkrótce, 23 sierpnia 1939 nakazał podpisać układ ze Związkiem Radzieckim, znany pod wyrafinowaną nazwą Pakt Ribbentrop-Mołotow. Podstępne założenia paktu wzmocniły plany Hitlera do wstępnego rozpoczęcia II wojny światowej i były rezultatem śmiałego wkroczenia, 1 września 1939, wojsk niemieckich na terytorium Polski.

Krótka kampania wrześniowa przyniosła podział państwa polskiego i okupację przez dwa totalitarne mocarstwa – III Rzeszę i ZSRR. Na mocy morderczego porozumienia Ribbentrop – Mołotow powstała nowa granica Prus Wschodnich oparta przede wszystkim na rzekach Rospuda i Narew. Wiosną1940 r. dyrektywa niepokoju, nakazuje Niemcom fortyfikowanie „nowej granicy" ciągiem średnich schronów bojowych, które wstrzymano w czerwcu 1941 r., ze względu na przygotowaną niespodziankę Hitlera. Mimo przyjaznych stosunków III Rzeszy z ZSRR, Hitler utworzył przeciwko Stalinowi konspiracyjny plan pod kryptonimem "Barbarossa". Zgodnie z nim, III Rzesza realizując konsekwentnie swój plan parcia na wschód, dokonała 22 VI 1941 r. zbrojnej napaści na rzekomo zaprzyjaźniony ZSRR.

Agresja niemiecka, po sześciu latach walk, zakończyła się w 1945 r. klęską agresywnego bloku Niemiec, Włoch i Japonii.

Z perspektywy czasu, zaskakująco prawdziwe, wychodzące na przedpola pokoju, zbrojeń i walki, jest spostrzeżenie niemieckiego Żyda. Poseł do pruskiego Landtagu. Ten, który najbardziej upominał się o korytarz w Polsce, a nakłaniany w 1952 r. na prezydenta Izraela – odmówił. Prof. Albert Einstein, w międzyczasie powiedział: *"Dwie rzeczy są nieskończone – Wszechświat i głupota ludzka. Co do tej pierwszej istnieją jeszcze wątpliwości".* cdn.

***Stanisław Orłowski***

INWESTYCJE

# Wybudujemy kolejne „schetynówki"

Gmina Szczuczyn już po raz trzeci otrzymała dofinansowanie z „Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych – Etap II Bezpieczeństwo – Dostępność – Rozwój" na przebudowę dróg na terenie miasta i gminy Szczuczyn. Z końcem października, na stronach Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego opublikowano listę rankingową wniosków, które uzyskały dofinansowanie na tzw. „schetynówki". Na dotację związaną z realizacją Programu w 2015 roku dla województwa podlaskiego przeznaczone zostały środki w kwocie ogółem 57.060, – tys. zł. t.j. po 28.530 tys. zł. – na drogi powiatowe i gminne.

We wrześniowym naborze złożonych zostało 106 wniosków. Do oceny merytorycznej zakwalifikowanych zostało 97 wniosków, natomiast 9 wniosków dot. dróg gminnych, nie zostało poddanych ocenie merytorycznej ze względu na negatywną ocenę formalną. Wniosek Gminy Szczuczyn znalazł się na wysokiej 16 pozycji, z kwotą otrzymanego wsparcia wynoszącego blisko 1 400 000,00 zł. Dzięki pozyskanemu dofinansowaniu już wiosną 2015 r. ruszą prace związane z przebudową i asfaltowaniem następujących dróg gminnych: – Osiedle Pawełki w Szczuczynie (ul. K. Marysieńki, ul. J. Falkowskiego oraz ul. Pawełki do wsi Świdry Awissa), – przez wieś Świdry Awissa – przez wieś Bęćkowo.

Dzięki uzyskanemu wsparciu przebudowanych i wyasfaltowanych zostanie ok. 3 km długo oczekiwanych dróg.

*UM w Szczuczynie*

# Rozmowy o Szczuczynie

## *„Dawniej to inaczej było…"* – rozmowa z panią Janiną Grochulską

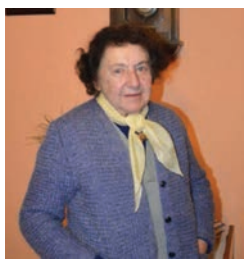

**Janina Zofia Grochulska urodziła się 18 grudnia 1921 r. w Szczuczynie jako córka Antoniego i Bronisławy z Orłowskich. Jako wieloletni pedagog nie tylko szczuczyńskich szkół wykształciła liczne pokolenia wychowanków, dbając o ich rozwój intelektualny, kulturę bycia, zachowanie, szacunek do tradycji i wierność podstawowym zasadom moralnym. Obecnie jest na emeryturze, angażuje się w życie swej „małej ojczyzny", dzieląc się wspomnieniami z dzieciństwa, wiedzą na temat historii oraz tradycji Szczuczyna i okolic. W 2013 r. została uhonorowana tytułem „Zasłużony dla gminy Szczuczyn".**

**— Pani Janino, wiemy już, że całe życie pracowała Pani w szkole. Czy mogłaby Pani powiedzieć coś o sobie, np. co Pani lubi?**

— Ha ha ha, to za dużo bym się chwaliła. No co ja lubię? Już teraz, w tym wieku, to naprawdę trudno jest określić, bo to co ja lubiłam – lubiłam pracę z dziećmi.

**— A jak do tego doszło?**

— Jak skończyłam szkołę podstawową to zaraz wybuchła wojna, wszystko było przerwane. Troszkę pracowałam w sklepie. Państwo Brajczewscy mieli taki sklep tytoniowy, koncesję właśnie na sprzedaż hurtową i detaliczną i potrzebna im była tam do pomocy ekspedientka – ja właśnie pracowałam. Państwo Brajczewscy dom mieli na Łomżyńskiej, a sklep był w rynku, tam gdzie fotograf Gutowski miał potem swój zakład. No a po wojnie znajomy koleżanki, kuzyn, był nauczycielem i do mnie zwrócił się żebym składała podanie do Inspektoratu i podjęła pracę w zawodzie nauczycielskim to dokształciłam się i zostałam nauczycielką. Najpierw pracowałam

w Wąsoszu, potem pracowałam w Ławsku, jeszcze przed Ławskiem, z siostrą jeden rok byłam w Gutach (tutaj jak do Grajewa się jedzie). Z Ławska do Niedźwiadnej, a potem do Szczuczyna na dwadzieścia parę lat. Pracę rozpoczęłam od 01 września 1945 r. Były różne warunki. Początkowo dzieci pisały na starych opakowaniach, ale szybko się to zmieniło. W I klasie było tylko 6 tygodni okresu przygotowawczego, żeby dzieci się wprawiły w trzymaniu ołówka, a potem stalówki w obsadce. Początkowo warunki do pracy były okropne. Zanim pobudowano szkoły bywało tak, że z klas było widać błękit nieba, a zimą dzieci i ja siedzieliśmy w paltach i w kałamarzach atrament zamarzał.

— **No a jakie były dzieci?**

— Dzieci były dobre. Przez 6 lat jak pracowałam w Niedźwiadnej no to bardzo dużo poszło uczyć się dalej, np. Szleszyńscy – księża to są moi uczniowie. Teraz ostatnio co był Darek – ten z Ameryki – no to żeśmy się uściskali po tylu latach, żeśmy się śmieli, no i Jerzy trochę starszy był.

— **Przed emeryturą długie lata pracowała pani w Szczuczynie.**

— Tak, tylko w Szczuczynie, w tej szkole nr 1 przy kościele. Przed wojną była szkoła powszechna nr 1 i nr 2 i ta nasza to właśnie jedynka była. Potem dopiero powstała dwójka, której kierownikiem był pan Grajewski. Po Grajewskim Nikliński objął kierownictwo, ale jak przyszedł do Szczuczyna to uczył razem ze mną w jedynce.

— **Pracowała pani nie tylko z dziećmi w szkole podstawowej, ale też w wieczorówce?**

— Tak, i w wieczorówce, i w ogóle we wszystkich klasach miałam przedmioty, geografię, biologię, a jak uczyłam śpiewu – to gardło straciłam, bo nie było żadnych instrumentów. Akademie różne organizowałam. Teraz na PRL mówi się źle, ale jaka była organizacja, to dzisiaj ja tego nie widzę. W remizie np. była scena i wszystkie akademie się tam odbywały. Dzieci występowały i to wyglądało zupełnie inaczej, a dzisiaj nic nie ma. Jak była jakaś uroczystość, to w szkole robiono zbiórkę i szło się przez całe miasto i tak przepracowałam do 1977 r. tu w tym mieście i odeszłam na emeryturę. A dziś to ja nie widzę tej młodzieży.

— **Szczuczyn przedwojenny to miasto wielokulturowe?**

— Tak, ze mną chodziło do klasy VI, VII kilka Żydówek, bo przed wojną szkoła miała właśnie 7 klas. Tutaj kończyły podstawówkę, a potem szły dalej. Jak rodzice żydowskich dzieci chcieli, by skończyły one podstawówkę i poszły gdzieś dalej się uczyć, to posyłali swe dzieci do polskiej szkoły i oni potrafili mówić po polsku, a my po żydowsku nie umieliśmy. Była też szkoła żydowska, ale tylko dla chłopców.

— **W czasie okupacji, była pani już dorosłą dziewczyną. Co pani zapamiętała z tego okresu?**

— W czasie wojny Niemcy dwa razy uznali mnie za Żydówkę. Chyba ze względu na nos i kręcone włosy, także musiałam naprawdę na siebie uważać, żeby czasami mnie na roboty nie zagarnęli, ale mimo to niestety do Bęćkowa mnie zagarnęli. Bęćkowo to nie jest tam gdzieś w Niemczech, to pracowałam na tych robotach przymusowych.

— **Coś więcej na temat tych robót?**

— Niemcy jak zaczęli przegrywać na wschodzie, to przenieśli do Bęćkowa gospodarstwo rolne, taką szkółkę doświadczalną, w której segregowaliśmy i doglądaliśmy nasionek i roślinek. Trzeba było je mierzyć i zapisywać ich przyrost. A ja ważyłam na wadze laboratoryjnej nasionka, które w takie małe paczuszki zawijałam.

— **Wojna się skończyła. Jaki był ten Szczuczyn wtedy?**

— Podobny jak przed wojną. Wszędzie był bruk i te bruki trzeba było pleć, ulice zamiatać, to był obowiązek obywateli. Inaczej policjant mógłby ukarać, że nie posprzątane.

— **Czyli to nieprawda jak mówią, że rynsztokami brud płynął?**

— A skąd! Było czysto. Było mniej policjantów, ale pilnowali porządku.

— **No, świat się zmienia.**

— Nawet patrząc jak przyjadą do kościoła. Czy to ktoś by pomyślał, że to tyle samochodów będzie?

Kiedyś to był wóz drabiniasty i zaprzęgi konne i tym przyjeżdżali do kościoła.

— **A jakie były sklepy, domy?**

— Trzeba przyznać, że więcej było żydowskich domów jak polskich. Początkowo tylko był jeden piekarz polski i reszta można powiedzieć, że Żydzi. Potem taki Pan Jurczyński przyjechał, to miał piekarnię. Znowu tu na rogu Łomżyńskiej to piekarnia była „Siedem panien" to też była żydowska i nazywali chleb u kogo – u siedem panien.

— **No a po wojnie?**

— A po wojnie to już Borawski. Ale to właśnie po żydowskiej piekarni, on Borawski przyszedł. Właśnie tam, gdzie miał Borawski, to nazywali „Piekarnia pod brzozą".

— **Ale dlaczego pod brzozą?**

— Bo duża brzoza tam rosła, a tego Żyda nikt nie wiedział jak nazwisko, tylko „pod brzozą".

— **Tak Pani wspomina, jak wyglądał Szczuczyn, a jak Pani pamięta ludzi – swoich kolegów, koleżanki?**

— Miałam koleżankę, która umarła w 1942 r., to tak jak siostra była u nas w domu. Myśmy od pierwszej klasy, jak żeśmy się zapoznały, to do samej jej śmierci jak dwie siostry żyły.

— **A jak jako dzieci spędzaliście czas wolny? Jakieś zabawy? Czy więcej było pracy niż zabawy, więcej obowiązków?**

— Obowiązki – w domu to jak w domu. Każdy pomagał. Gdzie była większa rodzina, to starsi opiekowali się młodszymi. Ja przeważnie ze swoją koleżanką Irką, której rodzice byli ogrodnikami pilnowałam w niedzielę pola, bo kradli. Była tam taka budka. No to myśmy brały tylko chleb, a tam były ogórki, pomidory, głodu nie było. Tam był duży pies i żeśmy po południu trochę posiedziały sobie. Każda lubiła książki czytać.

— **Skąd były książki? W domu były książki?**

– I w domu były książki i z biblioteki szkolnej się brało. Siostra moja opowiadała, jak u Pawluków na Senatorskiej książki czytano. Dziś pan prezydent, pani prezydentowa dzieciom książki czytają, a tam pani Pawlukowa jedną ręką łyżką w garnku mieszała obiad jak gotowała, a w drugiej trzymała książkę i czytała Trylogię Sienkiewicza dzieciom i zaczynali i kończyli książkę i z powrotem i wieczorem czytali i książka leżała nad kapą, pod ręką.

— **Sienkiewicz. Trylogia… patriotyzm. Czym dla Pani jest patriotyzm?**

— Proszę Państwa to wszystko zależy od wychowania domowego. U nas w domu nie było przekleństwa, nie było picia. Tatuś był bardzo muzykalny i lubił wziąć skrzypce, pograć. To jak przyszły koleżanki czy do mnie czy do siostry, to my śpiewałyśmy, ale to wszystko było to co się w szkole uczyło. Dzisiaj już tych piosenek patriotycznych nie ma. Myśmy jak wystąpili na 11 listopada, przed wojną ta akademia była, to jak Jasiński nas nauczył wiązankę piosenek to się chciało posłuchać. To był Ostatni Mazur i Ułani i każdy właśnie czuł tą polskość, to wyzwolenie, a dzisiaj właśnie tego patriotyzmu nie uczą w szkole. Mam jeszcze podręcznik mój z klasy V, książkę do języka polskiego – tam było wszystko i historia i geografia i lektury np. „Żywe pochodnie" i wiersze i Słowacki i Mickiewicz i to wcale inaczej uczyło się. Dlatego może każdy wiedział że to jest Polska.

— **Wszyscy Panią szanują, wszyscy Panią znają…**

— Tak, ludzie mnie poznają. Jak byłam jakieś 2 lata temu u Pana Myszkowskiego w Grajewie u zegarmistrza, przychodzę – jest starszy Pan, z Myszkowskim się znaliśmy, bo on tu w Szczuczynie był, miał zakład, a ten Pan mówi: *Ta Pani to mnie uczyła.* Ja się patrzę, już siwy człowiek, ja mówię : *A gdzie ja Pana uczyłam?* – W Ławsku. Potem idę raz, jakiś kłania mi się pan, potem okazuje się, też go uczyłam. Ludzie się postarzeli, ja ich nie znam, a oni mnie rozpoznają.

— **Niebawem Święta. Czego by Pani życzyła ludziom?**

— Zdrowia przede wszystkim, no i jakiejś kultury, uprzejmości, współżycia, żeby było widać, że nie ma tej zaciętości w ludziach.

– A my Pani życzymy stu lat w tak świetnej kondycji i zdrowiu oraz bardzo serdecznie dziękujemy za rozmowę.

*Renata Markiewicz,*
*Janusz Siemion*

## Z ŻYCIA SZKÓŁ

*Szkoła podstawowa w Szczuczynie*

# Uczyliśmy się pływać

Szkoła Podstawowa w Szczuczynie wraz ze Szkołą Podstawową w Niedźwiadnej zakończyły realizację projektu „Uczę się pływać", którego celem było upowszechnienie aktywności fizycznej oraz nabycie podstawowych umiejętności pływania. W pozaszkolnych zajęciach sportowych uczestniczyły uczniowie klas trzecich. Każdy uczestnik projektu w czasie 20 godzin nauki pływania mógł posiąść podstawowe umiejętności w tym zakresie. Dzieciom zajęcia przypadły do gustu. Szczególne podziękowania należą się trenerom Panu Krzysztofowi Jaworowskiemu oraz Panu Krzysztofowi Grunwald za ciekawe prowadzenie zajęć, a Pani Marii Jaworowskiej za opiekę nad dziećmi.

# Światowy Dzień Życzliwości i Pozdrowień

W piątek 21 listopada 2014 roku po raz drugi obchodziliśmy Światowy Dzień Życzliwości i Pozdrowień. Tego dnia wszyscy uczniowie i nauczyciele przyszli do szkoły w żółtych koszulkach. Kolor ten uznaliśmy za symbol życzliwości i radości, jaką niesie ze sobą taki dzień. Na przywitanie wszyscy wchodzący do szkoły otrzymali naklejkę uśmiechniętej buźki.

Nauczyciele prowadząc lekcje podkreślali, jak ważna jest życzliwość między ludźmi, ile zyskujemy dzięki niej. Naszym mottem przewodnim były słowa Antony

de Mello : *„Nie proś świata, aby zmienił się na lepsze, to Ty zmień się pierwszy."* Klasy młodsze wykonały plakaty oraz „łańcuchy życzliwości" z odrysowanych i wyciętych rączek, którymi udekorowały korytarz szkolny. Wokół panowała przyjazna, miła atmosfera, wszyscy się do siebie życzliwie uśmiechali.

Wszystkie klasy podjęły wyzwanie, jakim jest zdobycie tytułu „Super Klasy".

Zuchy wraz z opiekunem p. Marią Jaworowską wyszli na ulice miasta rozdając przechodniom serduszka z naszym mottem. W instytucjach współpracujących ze szkołą zostawili przygotowane pod kierunkiem p. Barbary Milewskiej serca z filcu. Odwiedzili m. in. księdza Proboszcza, Posterunek Policji, Ośrodek Zdrowia, Miejski Dom Kultury, „UNIPOL", Bibliotekę Miejską, WPK oraz szkoły: Zespół Szkół w Szczuczynie oraz Publiczne Gimnazjum w Szczuczynie.

Koordynatorem i pomysłodawcą akcji była Ewa B. Dobrzycka – pedagog szkolny. Akcję przygotowały i czuwały nad jej przebiegiem: Darosława Wojciechowska, Jolanta Szurna, Barbara Milewska. Wszystkim nauczycielom i uczniom dziękujemy za współpracę i zaangażowanie.

# Klub Bezpiecznego Puchatka

W roku szkolnym 2014/2015 uczniowie klas pierwszych Szkoły Podstawowej w Szczuczynie przystąpili do ogólnopolskiego programu edukacyjnego „KLUB BEZPIECZNEGO PUCHATKA". Udział w programie bierze 68 uczniów. Celem programu jest: edukacja i poprawa bezpieczeństwa dzieci oraz edukacja rodziców. Nauczyciele zapoznali się z regulaminem programu i celami, które będą realizować na zajęciach. Uczniowie otrzymali

książeczki edukacyjne oraz broszury dla rodziców.

Realizacja projektu będzie trwała od 1.09.2014 r. do 30.06.2015 r. Potwierdzeniem uczestnictwa w programie jest otrzymanie Certyfikatu „Klubu Bezpiecznego Puchatka".

Za realizacje projektu odpowiedzialni są wychowawcy klas pierwszych: p. B. Januszewska, p. G. Kalinowska i p. T. Laskowska.

***Koordynator projektu p. B. Januszewska***

*Szkoła Podstawowa w Niedźwiadnej*

# Wychowanie w duchu patriotycznym

Szkoła Podstawowa z wielką pieczołowitością dba o kształtowanie postawy patriotycznej wśród swoich uczniów.

– 4 września uczniowie klas IV-VI udali się do Szczuczyna, gdzie obejrzeli wystawę p.t. „Sowiecka agresja 17 września 1939r. na ziemiach Polski Północno-Wschodniej". Po zapoznaniu się z wystawą obejrzeli film dokumentalny nawiązujący do wydarzeń przedstawionych na wystawie.

– 17 września w Dzień Sybiraka społeczność Szkoły Podstawowej im. Zesłańców Sybiru w Niedźwiadnej uroczyście obchodziła Dzień Patrona. Wspólnie z uczniami Publicznego Gimnazjum w Szczuczynie oddaliśmy hołd tym, których męka i bohaterstwo wytoczyły drogę do wolnej Rzeczypospolitej. Był to również dzień łączący kolejne pokolenia Polaków żyjących w jakże różnych momentach historii. Od tych, którym odebrano wolność, poprzez pokolenie

zmian ustrojowych, aż po generację bardzo młodych Polaków – naszych uczniów. Obchodząc uroczyście Dzień Patrona szkoła podkreśla swoją indywidualność i tożsamość. Opiera też swoje działania wychowawcze na wartościach potwierdzonych życiem i działalnością Patrona, a przede wszystkim wskazuje uczniom

autorytety i wzory do naśladowania. W takiej sytuacji nie mogło zabraknąć Sybiraków – gości honorowych: Panów Augustyna Konopka, Jana Truszkowskiego, Kazimierza Bogdan oraz Pań Apolonii Brzeskiej i Marianny Milewskiej

– 13 października 2014r. nauczyciele, uczniowie oraz pracownicy Szkoły Podstawowej w Niedźwiadnej obchodzili Święto Edukacji Narodowej. Klasa pierwsza uświetniła uroczystość wspaniałym występem przygotowanym przez panią Hannę Dzięgielewską. Następnie pani Dyrektor uroczyście dokonała aktu Pasowania Uczniów Klasy Pierwszej.

– 28 października w naszej szkole miał miejsce szkolny etap Konkursu Poezji Patriotycznej „Tu nasze miejsce, to nasz kraj". Laureaci konkursu otrzymali dyplomy i nagrody oraz reprezentowali szkołę na etapie powiatowym w Grajewie. Bardzo podobała się interpretacja wiersza „Kawiarenka" Lusi Ogińskiej w wykonaniu Martyny Makuszewskiej.

– Dzień 11 listopada to Święto Narodowe. 11 listopada 1918 roku Polska odzyskała niepodległość. Z tej okazji 7 listopada w naszej szkole odbyła się uroczysta akademia. Po odśpiewaniu hymnu narodowego odbyła się inscenizacja, podczas której uczniowie przypomnieli sobie drogę Ojczyzny do niepodległości. Podczas uroczystości nie zabrakło pieśni patriotycznych. Uczniowie z zaciekawieniem wysłuchali montażu słowno-muzycznego przygotowanego przez klasy IV – VI pod kierunkiem pani Alicji Szleszyńskiej. Zaś we wtorek, 11 listopada, cała społeczność szkolna wzięła udział w uroczystych obchodach Dnia Niepodległości w Szczuczynie.

**Niedźwiadna kocha sport, sport kocha Niedźwiadną!**

– 10.10.2014 roku na Stadionie Miejskim w Suwałkach odbył się Finał Wojewódzki V Turnieju Orlika o Puchar Premiera. W rozgrywkach tych wzięły udział dziewczęta z naszej szkoły. W kategorii „dziewczęta młodsze" nasze zawodniczki zdobyły wicemistrzostwo Województwa Podlaskiego.

– 2 października w ZS w Wojewodzinie odbyła się uroczysta inauguracja Szkolnego Roku Sportowego 2014/2015 oraz podsumowanie współzawodnictwa sportowego minionego roku szkolnego. Nasza szkoła zajęła V miejsce we współzawodnictwie sportowym szkół podstawowych, a dziewczęta naszej szkoły III miejsce. Uhonorowano również złotą medalistkę finału wojewódzkiego w rzucie oszczepem – Joannę Kryszczyńską. Pan Krzysztof Grunwald otrzymał wyróżnienie dla nauczyciela jednej z najlepszych szkół w powiecie.

– Szkoła Podstawowa w Niedźwiadnej otrzymała certyfikat udziału w programie „WF z klasą". Program prowadzony był przez Fundację Centrum Edukacji Obywatelskiej. W ramach programu szkoła założyła i systematycznie prowadziła blog na platformie blogów CEO, zawierający opis zadań realizowanych przez szkołę w ramach Programu. Uczestnicy programu brali udział, między innymi, w obradach „Okrągłego Stołu", w wycieczce rowerowej oraz w sportowych zajęciach artystycznych. Koordynatorem programu był pan Krzysztof Grunwald, a nauczycielem wspomagającym pani Katarzyna Kurzątkowska.

**Rosną nam mali mistrzowie**

W roku szkolnym 2014/2015 Szkoła Podstawowa w Niedźwiadnej wraz ze Szkołą Podstawową w Szczuczynie przystąpiła do programu „Mały Mistrz".

Program ten ma na celu rozwój psychofizyczny każdego dziecka poprzez zwiększoną aktywność fizyczną, szczególnie uczniów w wieku wczesnoszkolnym. W aktywizacji najmłodszych mają pomóc projekty przygotowane przez Resort Sportu i Turystyki.

Ideą przewodnia programu jest zdobywanie przez uczniów określonych sprawności w 6 kategoriach: rowerzysty – turysty, lekkoatlety, gimnastyka, saneczkarza, łyżwiarza, narciarza, piłkarza, pływaka. Po opanowaniu określonych sprawności i umiejętności ruchowych uczniowie otrzymają odpowiedni znaczek, który przykleją do swojej legitymacji. Zdobywca kompletu sprawności nabywa prawo do tytułu „Małego Mistrza".

W ramach programu uczniowie klasy I zdobyli pierwszą sprawność rowerzysta-turysta. Dzieci doskonaliły umiejętność jazdy na rowerze, poznały zasady bezpiecznego poruszania się jednośladem, zapoznały się z przepisami i znakami drogowymi oraz z zasadami bezpieczeństwa na drogach. Uczestnicy programu wzięli także udział w wycieczkach do sadu i lasu, jak również do miejsc gdzie mogli zobaczyć fortyfikacje z czasów II wojny światowej znajdujące

się w okolicy. Dziękujemy nauczycielom za zaangażowanie w innowacyjne metody nauczania, a dzieciom biorącym udział w projekcie życzymy powodzenia!

*Szkoła Muzyczna w Szczuczynie*

# Uroczysty koncert w 96. Rocznicę Niepodległości Polski

Państwowa Szkoła Muzyczna I st. Filia w Szczuczynie, przy współudziale Miejskiego Domu Kultury i jego dyr. Janusza Marcinkiewicza, zorganizowała koncert muzyczny dla uczczenia Narodowego Święta Niepodległości Polski. Kameralne spotkanie stanowiło dopełnienie uroczystości głównej, która odbyła się w dniu 11listopada w kościele i Parku Miejskim.

Szkolny Koncert Niepodległościowy odbył się w piątek ١٤,١١,٢٠١٤ roku w sali konferencyjnej Urzędu Miasta w Szczuczynie. Kierownik szkoły p. Elżbieta Jerulank serdecznie powitała gości, wśród których był Burmistrz Miasta i Gminy Artur Kuczyński, przedstawiciele szkół i instytucji oraz przedstawiciele macierzystej PSM w Grajewie.

W nawiązaniu do Święta Niepodległości Polski, w słowie wstępnym, uczennice zwróciły uwagę na fakt bardzo istotny dla Polski: „(…) mimo nieprzyjaciół, którzy walczyli ze wszystkim, co wiąże się z naszym narodem, przez ١٢٣ lata nie zdołano w nas zabić ducha polskości. Ani Niemcom, ani Rosjanom nie udało się narzucić nam swojej kultury ani języka w ramach silnych procesów rusyfikacji i germanizacji. Polacy odzyskując niepodległość – co jest fenomenem na

skalę globalną – po raz kolejny w historii udowodnili, że są jednym z najbardziej niestrudzonych, ambitnych i dumnych narodów świata. (…)".

W koncercie, w którym zaprezentowali się soliści i zespół kameralny, gościnnie wystąpili nauczyciele i absolwenci klasy skrzypiec z PSM I st. im. J.S. Bacha w Grajewie: Aneta Dąbrowska, Magda Gąsiewska, Agnieszka Kostecka i Grzegorz Lendo. Pod opieką niestrudzonej, emerytowanej nauczycielki p. Marii Ostrowskiej, Miejski Dom Kultury

w Szczuczynie reprezentowały wokalistki: Alicja Kaczyńska, Laura Kobryńska, Karolina Kadłubowska i Maja Markiewicz.

Publiczność w skupieniu słuchała utworów wokalnych i muzycznych, przed którą prezentowali się ci, którzy w toku nauki odnosili sukcesy na przesłuchaniach. Umiejętności prezentowali soliści i smyczkowy zespół kameralny. Dawid Locman, zagrał w wersji akordeonowej wspaniałego, melancholijnego poloneza Michała K. Ogińskiego – „Pożegnanie Ojczyzny", a Maja Markiewicz piosenką „Powrócisz tu" zakończyła program koncertu.

Podczas przebiegu uroczystości widzowie oklaskami podkreślali zadowolenie i wysoki poziom młodych wykonawców. Koncert był dobrze zorganizowany i wartościowy. Uczniowie mogli zaprezentować swoje umiejętności, a nauczyciele dodatkowo potwierdzić swój profesjonalizm. Stanowił podsumowanie pracy najbardziej utalentowanych uczniów i jest ważnym wydarzeniem w życiu szkoły. Wystąpienie publiczne młodzieży osiągnęło zamierzony cel i wywarło pozytywne

emocje. Ponadto, co jest najważniejsze, uczestniczący w koncercie wykonawcy i słuchacze złożyli hołd tym, dzięki którym żyjemy w niepodległym kraju i tym, którzy znacząco wpłynęli na losy Polski.

Na zakończenie Kierownik PSM w Szczuczynie Elżbieta Jerulank podziękowała wykonawcom za ich trud, a słuchaczom za cierpliwe odbieranie wrażeń. Burmistrz Szczuczyna Artur Kuczyński również dziękując wszystkim, wyraził zadowolenie z popisu muzyczno-wokalnego i z tego, że jest taka sala, na której wszystko odbyć się może. Przekazał młodym, lokalnym artystom, wielbicielom muzyki, którą wyrazili szacunek Ojczyźnie, a tym samym prekursorom sztuki muzycznej Szczuczyna upragnione – słodycze. Nauczycielom i opiekunom wręczył kwiaty.

Za nami jest już Koncert Niepodległościowy

Państwowej Szkoły Muzycznej w Szczuczynie. Przed nami dalsza praca, obowiązki i nieustanny bieg do celu. W Szczuczynie trwa ciągły proces odradzania się życia kulturalnego, który w ostatnich latach, dzięki p. kier. Szkoły Muzycznej, orkiestry OSP i profesji MDK znacznie się ożywił. Długoletnia współpraca tych jednostek kulturalnych, to sukcesywne zwiastowanie wznoszonego poziomu, obyczajowości i ogólnego wychowania muzycznego środowiska. Do rozwoju artystycznego młodych adeptów sztuki muzycznej niewątpliwie przyczyniają się nowe warunki lokalowe utworzone dla szkoły, choć zarówno MDK i biblioteka otrzymają wkrótce nowe pomieszczenia.

Dowodem wszystkich wartości są znane osiągnięcia w kraju z jednoczesną promocją Szczuczyna, którego ciągłe eksponowanie należy do obowiązku jego mieszkańców. Opisową i fotograficzną dokumentalistykę Szczuczyna, wydarzeń współczesnych i historycznych stanowi bogata, profesjonalna galeria fotograficzna potwierdzająca najróżniejsze wydarzenia naszego miasta i rejonu.

**Stanisław Orłowski**

# Po co do szkoły muzycznej?

Szkoła Muzyczna to bardzo poważna decyzja zarówno dla rodziców, jak i dla dziecka. ***Nauka w niej kosztuje wiele trudu***. Jednak zdecydowana większość osób, które zetknęły się z edukacją muzyczną, przyznaje, że zawdzięcza jej bardzo wiele. Nawet gdy tracą kontakt ze światem muzycznym, wybierają różne zawody, twierdzą, że ***szkoła muzyczna dała im coś, czego nie żałują i co wciąż procentuje.***

Co jest tym czynnikiem, który sprawia, że nawet po latach czerpie się korzyści z trudu włożonego w naukę muzyki?

Szkołą muzyczna różni się od innych zajęć pozalekcyjnych tym, że oferuje cały program kształcenia. Składają się na to lekcje indywidualne, w małych grupach i w większych zespołach. Jest to kształcenie przede wszystkim artystyczne, ale i intelektualne, a nawet fizyczne. Przedmioty nawzajem się uzupełniają.

Dziecko uczące się w szkole muzycznej ma większe poczucie indywidualnego traktowania. Kontakt z ***nauczycielem przedmiotu*** głównego jest przeważnie bardzo bliski. Dziecko niewątpliwie bardziej się z nim zżywa, niż z wychowawcą w zwykłej szkole. Również nauczyciele instrumentu bardzo indywidualnie traktują dzieci i dostosowują metody nauczania, przebieg lekcji, a nawet wymagania do osobowości i możliwości dziecka. Ta sytuacja sprawia, że dziecko mniej ulega wpływom grupy, a bardziej rozwija swoje indywidualne cechy. Uczy się swoim instrumencie, o swoich możliwościach, musi znaleźć odpowiednie dla siebie metody pracy. Nauczyciel omawia jego postępy i dzięki temu uczeń dowiaduje się dużo o sobie.

Z moich obserwacji wynika, że bardzo wiele osób, które w dzieciństwie zetknęły się choćby na krótko z kształceniem muzycznym, ***po wielu latach odkrywa jego ogromną wartość.*** Problemy związanie z dodatkowymi zajęciami, a więc: brak czasu, zmęczenie, zdenerwowanie, są bardzo widoczne. Pozytywne skutki – przyjemność i satysfakcja z muzykowania, koncertowanie, rozwój wyobraźni dziecka – przychodzą trudniej i później.

Rodzice powinni bardzo starannie obserwować oddziaływanie szkoły muzycznej na dziecko, aby zminimalizować wpływy negatywne, a wzmocnić pozytywne.

To, co jest zwykle dostrzeganym pozytywnym skutkiem edukacji muzycznej, t***o nauka dyscypliny.*** Najcenniejszą umiejętnością, jaką może zdobyć uczeń, jest ***dobre wykorzystanie czasu.*** Dziecko i rodzice wiedzą, że aby osiągnąć dobre wyniki, ***trzeba poświęcić codziennie co najmniej godzinę*** (w początkowych latach) na ćwiczenie. Dzieci przeważnie uczą się tego już podczas pierwszego roku nauki. Bardzo szybko dziecko zauważa, że ***lepiej dla niego ćwiczyć krótko i intensywnie, niż długo i byle jak.***

Dla dziecka i dla rodziców największą satysfakcją, płynącą z edukacji muzycznej, jest ***dobre zagranie wartościowego utworu***. Wśród najpopularniejszych utworków z repertuaru szkolnego znajdują się proste kompozycje Bacha, Mozarta, Beethovena i innych mistrzów muzyki dawnej i współczesnej. Uczeń szkoły muzycznej ***ma więc szansę zetknąć się z dziełami na najwyższym poziomie artystycznym***, podczas gdy jego rówieśnicy czerpią wyłącznie z kultury masowej. Jest to chyba największa korzyść płynąca z edukacji muzycznej.

***Wybór instrumentu jest bardzo ważny. Należy starannie wybrać instrument główny.*** Dobrze, kiedy dziecko samo powie, na jakim instrumencie chce grać, i rodzice uwzględniają jego zdanie. Nie można dzielić instrumentów na lepsze i gorsze. Rodzina nie może dać odczuć dziecku, że np. nie lubi dźwięku skrzypiec albo wolałaby, aby grało na fortepianie. Warto oczywiście zainwestować w dobry instrument, sprawny i o ładnym dźwięku.

Często dzieci mające duże zdolności muzyczne niezbyt dobrze radzą sobie z grą na instrumencie. Rolą rodziców i nauczycieli jest wtedy zwrócenie uwagi na inne przedmioty: umuzykalnienie, rytmikę, chór.

***Elżbieta Jerulank***

# Sport narzędziem pracy zespołowej

Polacy posiadają bardzo wiele atutów. W odróżnieniu od zachodnich sąsiadów są pracowici, uparci, a zarazem elastyczni. Dostosowują się do nowych warunków szybciej i jeśli widzą nowe możliwości, szczególnie powiązane z korzyściami finansowymi, gotowi są ciężko pracować, modyfikować plany, uczyć się wielu nowych rzeczy, realizując wiele czynności równocześnie. Wszystko po to, by podołać zaistniałym w ich życiu zmianom i maksymalnie wykorzystać szanse, które daje im łaskawy los. *W oczach pracodawców tego typu podejście może być wysoko oceniane. Jednak, jak pokazują badania, „piętą achillesową" u wielu Polaków, wchodzących dopiero na rynek pracy, jest niechęć lub nieumiejętność działania w grupie.*

*Jednym ze skutecznych lekarstw na tę bolączkę naszego narodu jest sport. Uczestnictwo w zawodach sportowych, puchary, medale, rekordy – o tym marzy prawdopodobnie każdy sportowiec.* Aby osiągać najlepsze wyniki i bić rekordy należy jednak poświęcić bardzo dużo czasu i ciężko pracować. Na nic zda się jednak cały włożony w treningi wysiłek, jeśli w najbliższym otoczeniu zawodnika zabraknie życzliwych, znających się na rzeczy ludzi, którzy zapewnią mu specjalistyczną pomoc w drodze do sukcesu. Wszyscy doskonale zdają sobie sprawę, z faktu, iż sport wymaga pracy zespołowej i dużego zaangażowania całego sztabu ludzi. Drużyna siatkarzy nie osiągnie zwycięstwa jeśli walczył o nie będzie tylko jeden zawodnik, a tylko wówczas gdy cały zespół wykaże zainteresowanie zwycięstwem. *Wielorakie atuty sportowej rywalizacji doskonale znane są Dyrektorowi Zespołu Szkół im. Bolesława Podedwornego w Niećkowie – Dariuszowi Koniecko, który w ostatnim czasie mocno zmodernizował obiekty sportowe, kierowanej przez siebie placówki. Skuteczne starania Dyrektora spowodowały, iż w ubiegłym roku szkolnym w Niećkowie powstało boisko wielofunkcyjne. Natomiast w październiku bieżącego roku, funkcjonująca w tej placówce już kilkanaście lat hala sportowa, zyskała nową posadzkę.*

*Inwestycja w bazę sportową szkoły zaowocowała sukcesami uczniów w formie:*

- **I-ego miejsca w Półfinale Wojewódzkim o Mistrzostwo Grupy Zachodniej w szachach**, *które zdobyła drużyna dziewcząt w składzie: Karwowska Justyna, Kowalewska Magda, Rodzim Patrycja, Szczubełek Małgorzata. Opiekę nad dziewczętami sprawowała pani Ewa Hanc.*
- **I-ego miejsca w Mistrzostwach Powiatu Grajewskiego w tenisie stołowym,** *zdobytego również przez drużynę dziewcząt w składzie: Byl Patrycja, Przestrzelska Karolina, Rodzim Patrycja. Ten sukces dziewcząt dokonał się również pod merytorycznym okiem pana Artura Cieplińskiego.*
- **I-ego miejsca w Mistrzostwach Powiatu Grajewskiego w tenisie stołowym** *chłopców w składzie: Akacki Andrzej, Kędzierki Łukasz i Ladziński Mariusz. Do sukcesu chłopców przyczynił się pan Artur Ciepliński.*
- **II-ego miejsca w Półfinale Wojewódzkim o Mistrzostwo Grupy Zachodniej w szachach** *chłopców w składzie: Bagiński Arkadiusz, Cwalina Bartosz, Kaczyński Michał, Rogalski Roman. Opiekę nad chłopcami sprawował pan Robert Wysocki.*

*Ponadto w bieżącym roku szkolnym drużyna siatkówki chłopców skutecznie zainaugurowała rozgrywki ligowe.*

*Siatkarze w składzie: Akacki Andrzej, Cwalina Bartosz, Cymkowski Mariusz, Kobyliński Łukasz, Ladziński Mariusz, Malecki Przemysław, Modzelewski Dawid, Polakowski Piotr, Tuzinowski Mateusz, Wiszowaty Paweł, Zambrowski Mateusz, wygrali pierwszy wyjazdowy mecz z Zespołem Szkół im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Szczuczynie 2:0 (25:19, 25:17). W drugim wyjazdowym meczu drużyna z Niećkowa odniosła zwycięstwo 2:0 (25:16, 25:14) nad zawodnikami z Zespołu Szkół Gastronomicznych w Białymstoku. Do siatkarskich sukcesów chłopców przygotowywał pan Robert Wysocki.*

*Nie sposób w tym miejscu pominąć naszej drużyny futsalu w składzie: Akacki Andrzej, Brzostowski Krystian, Chilmon Maciej, Kędzierski Łukasz, Ladziński Mariusz, Matysiewicz Dawid, Polakowski Paweł, Polakowski Piotr, Trzonkowski Artur, Wiszowaty Paweł, Wiszowaty Radosław, Tuzinowski Mateusz, Zambrowski Mateusz, która wygrała 5:3 z Zespołem Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Janowie.*

*Podsumowując sportowe sukcesy uczniów Zespołu Szkół im. Bolesława Podedwornego w Niećkowie, ponad wszelką wątpliwość można stwierdzić, że jako przyszli kandydaci na pracowników nie będą mieli kłopotów z pracą zespołową. Nie ma lepszego sposobu na naukę kolektywnego działania jak gra w szkolnej drużynie. Wymienieni wyżej sportowcy z naszej szkoły z pewnością są ambitni, pracowici, pewni siebie, odpowiedzialni, odporni na stres, zdeterminowani w dążeniu do celu, a także potrafiący współpracować z innymi dla jego osiągnięcia. Można zatem śmiało stwierdzić, że posiadają wszelkie atrybuty idealnego pracownika.*

***Bożena Sokołowska***

*Miejski Dom Kultury*

# Dzień poza czasem

1 listopada w Dniu Wszystkich Świętych Miejski Dom Kultury w Szczuczynie przedstawił program „Dzień poza czasem". Występ miał miejsce w kościele pod wezwaniem Imienia Najświętszej Marii Panny po mszy wieczornej. Recytatorzy: Krystyna Rosłoniewska, Jadwiga Drobińska, Helena Grabowska, Jadwiga Dylewska, Andrzej Szabelski przedstawili poezję autorów znanych oraz mniej znane utwory poetów amatorów.

Piosenki i pieśni pod kierunkiem Tomasza Samełko wykonywał zespół „Szczuczyniacy" w składzie: Krystyna Rosłoniewska, Jadwiga Drobińska, Barbara Jankowska, Marianna Szabelska, Marianna Domiziak, Jadwiga Sielawa, Ewa Zamojska, Helena Grabowska, Jadwiga Dylewska, Andrzej Szabelski, Władysław Szymanowski, Ryszard Rybak, Witold Dylewski.

Przed publicznością wystąpiły najmłodsze solistki z zespołu „Mali Szczuczyniacy" przygotowane przez Andrzeja Szabelskiego: Wiktoria Końska, Julita Żebrowska, Emilia Nagel, Julia Bartosiewicz, Weronika Polińska oraz dawne uczestniczki zespołu: Zuzanna Zamojska oraz Elżbieta Nagel. Swoje umiejętności zaprezentowali soliści dorośli: Adam Jagusz i Tomasz Samełko.

W trakcie występu odbywał się pokaz slajdów tematycznie związany ze Świętem Zmarłych przygotowany przez Paulinę Marcinkiewicz i Andrzeja Szabelskiego.

Program był wspólnym przedsięwzięciem ludzi, którym jest bliska kultura i tradycja. Był pięknym poprzez to, że wzięli w nim udział zarówno dorośli,

młodzież i dzieci. Znalazło się w nim miejsce dla ludzi śpiewających rocka, ballady, disco polo, muzykę ludową; było miejsce na wielką i uznaną poezję i wiersze tych, którzy piszą z potrzeby serca niejednokrotnie nie publikując utworów.

***Andrzej Szabelski***

## Zapraszamy na zajęcia

W każdy czwartek w Miejskim Domu Kultury w Szczuczynie odbywają się zajęcia dla dzieci. W czasie cotygodniowych zajęć w Miejskim Domu Kultury dzieci mają możliwość poznawania różnych technik plastycznych np. szkicowania węglem. Podczas dotychczasowych spotkań dzieci uczyły się śpiewania na 4 głosy, samodzielnego przyrządzania posiłków, które następnie zostają poddane degustacji przez młodych „adeptów" sztuki kulinarnej.

***MDK***

*Biblioteka Miejska*

# Kolejny sukces naszej biblioteki!

Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku oraz Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego organizują od kilku lat tematyczne konkursy dla bibliotek województwa podlaskiego.

Biblioteka Miejska w Szczuczynie od 2012 r. zgłasza realizowane przez siebie projekty do tych konkursów. Dwa lata temu dostaliśmy wyróżnienie w konkursie dla partnerstw lokalnych. Rok temu zajęliśmy II miejsce w konkursie „Biblioteka skarbnicą wiedzy o „małej ojczyźnie". W tym roku do konkursu „Biblioteka dla seniorów, seniorzy dla biblioteki" zgłosiliśmy projekt „Ciekawostki z przeszłości – wspomnienia i pamiątki naszych dziadków". Zyskał on uznanie komisji oceniającej zgłoszenia i nasza biblioteka zajęła I miejsce w tym konkursie.

Uroczyste ogłoszenie wyników odbyło się podczas dorocznej konferencji bibliotek publicznych województwa podlaskiego, która odbyła się dnia 19 listopada 2014 r. w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego.

W uroczystości udział wzięli pan Anatol Wap – Dyrektor Departamentu Kultury i Dziedzictwa Narodowego Urzędu Marszałkowskiego, pani Ewa Kołomecka – zastępca dyrektora Książnicy Podlaskiej, pracownicy Działu Instrukcyjno – Metodycznego Książnicy Podlaskiej, dyrektorzy, pracownicy i wolontariusze bibliotek podlaskich oraz przedstawiciele władz samorządowych. Nie zabrakło też naszego burmistrza pana Artura Kuczyńskiego.

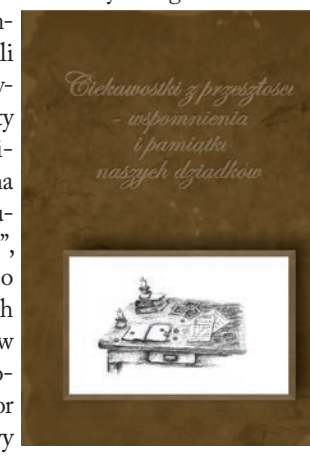


Uczestnicy konferencji wysłuchali bardzo ciekawego wykładu dr Małgorzaty Iwanowicz pt. „Biblioteka – przyjazna przestrzeń w komunikacji z seniorami", w którym mówiła o samotności starszych ludzi i roli bibliotek w aktywizacji tego środowiska. Pani doktor doceniła inicjatywy podlaskich bibliotek, które służą jej jako przykłady dobrych praktyk.

Swoje działania przedstawiło też Stowarzyszenie Akademia Plus 50 z Białegostoku, które przez lata wypracowało szeroką gamę ofert spędzania wolnego czasu dla seniorów.

Konferencję zakończyły prezentacje nagrodzonych bibliotek.

***Janusz Siemion***

STOWARZYSZENIE NASZ SZCZUCZYN

*I kwesta z cyklu:*

*„Umarłych wieczność dotąd trwa, dokąd pamięcią się im płaci".*

Wisława Szymborska

# „Ratujemy zabytki szczuczyńskiej nekropolii"

W połowie XIX wieku w Szczuczynie znajdowało się kilka cmentarzy różnych wyznań: cmentarz katolicki, prawosławny oraz dwa cmentarze żydowskie i dwa ewangelickie, a także nie używany cmentarz tatarski. Obecnie zachował się jedynie cmentarz rzymskokatolicki, zlokalizowany na wzgórzu, przy drodze do Warszawy na zachód od miasta. Założony on został w pierwszych latach XIX w. na planie trójkąta i graniczy z zaniedbanym i nie używanym obecnie cmentarzem ewangelickim. W wydanym ostatnio lokalnym kodeksie rękopiśmiennym pt. „Księga Złota Parafji Szczuczyńskiej" czytamy: „Ksiądz Falkowski […] 14 października 1811 r. założył cmentarz grzebalny na Górze Kozackiej, otrzymawszy od Dziedzica Szczuczyna Jakuba Kisielnickiego jeden mórg ziemi na cmentarz katolicki i pół morga na cmentarz dla dysydentów".

W 1873 r. cmentarz powiększono i ogrodzono kamiennym murem. Neogotycką kaplicę cmentarną wzniesiono w 1910 r. dzięki hojności dziedzica ze wsi Zacieczki Kazimierza Grzybowskiego. Budynek postawiony jest z czerwonej cegły, a w podpiwniczeniu znajdują się krypty. Najstarsze groby usytuowane są w okolicy kaplicy cmentarnej. Znajdziemy tu kilka grobowców, nagrobki żeliwne, kamienne, lub w formie metalowych krzyży na kamiennych cokołach. Najstarsze pochówki, pochodzą z pierwszej połowy XIX w. Większość zabytkowych nagrobków i wszystkie grobowce wymagają remontu i konserwacji. Dlatego też Stowarzyszenie „Nasz Szczuczyn" podjęło się zorganizowania w tym roku pierwszej kwesty na rzecz ratowania zabytków szczuczyńskiej nekropolii.

W dniu 01 listopada 2014 r. nasze stowarzyszenie przeprowadziło za zgodą księdza proboszcza Roberta Zielińskiego i Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji na szczuczyńskim cmentarzu pierwszą akcję (kwestę) na rzecz ratowania jego zabytków. Do udziału w zbiórce zaprosiliśmy zuchów i harcerzy pod opieką pani Marii Jaworowskiej ze Szkoły Podstawowej im. Wł. Broniewskiego w Szczuczynie oraz Związek Piłsudczyków Rzeczypospolitej

Polskiej Oddział w Szczuczynie. W akcję włączyli się też wolontariusze Jadwiga Baranowska i Artur Kuczyński z córką Wiktorią oraz członkowie stowarzyszenia i ich bliscy: Anna Akus, Marek Chyliński, Przemysław Jakacki, Ewa Kurzątkowska, Krystyna Rosłoniewska, Anna Wojsław, Jolanta Budzińska z siostrą Beatą Gabiec, Michał Kaliszewski z żoną Agnieszką, Robert Łepkowski z żoną Wiolettą oraz Janusz Siemion z żoną Joanną.

Kwestowaliśmy od godz. 9:00 do godz. 15:00. Nasza akcja spotkała się z dużym zrozumieniem i ogromną życzliwością. Zebraliśmy 4.632,89 zł.

Będziemy organizować taką kwestę co roku. Wszystkim kwestującym oraz ofiarodawcom bardzo dziękujemy. Dziękujemy też pani Joannie Mioduszewskiej i jej firmie UniNET za pomoc przy organizacji kwesty.

Zbiórka na ten szczytny cel trwa do 31 sierpnia 2015 r. Można ją wspomóc wrzucając datki do puszek w siedzibie stowarzyszenia ul. Senatorska 12 (Biblioteka Miejska) oraz w sekretariacie Szkoły Podstawowej im. Wł. Broniewskiego w Szczuczynie. Natomiast wpłat można dokonywać na wyodrębnione w tym celu konto nr 21 8768 0003 0130 2000 0020. Odnotowaliśmy już pierwsze wpłaty na koncie.

Decyzję, jaki zabytek zostanie odrestaurowany jako pierwszy, podejmiemy po konsultacjach z księdzem proboszczem i konserwatorem zabytków na jednym z najbliższych zebrań stowarzyszenia.

***Janusz Siemion***

SPORT

# Szczuczyn wyróżniony w konkursie SPORTOWA GWIAZDA

W dniu 15 listopada 2014 r. Burmistrz Szczuczyna – Artur Kuczyński, podczas uroczystej gali zorganizowanej na Stadionie Narodowym w Warszawie, odebrał nagrodę za udział Gminy Szczuczyn w konkursie „Sportowa Gwiazda". Niniejszy konkurs organizowany jest przez Ministerstwo Sportu i Turystyki za pośrednictwem Krajowego Zrzeszenia LZS. Jego zdaniem jest wyłonienie najlepszych projektów upowszechniających i promujących sport w środowisku wiejskim, a przede wszystkim mających na celu integrację mieszkańców wsi, zainteresowanie aktywnym spędzaniem czasu całych rodzin, wielu pokoleń.

Gmina Szczuczyn do konkursu zgłosiła organizację imprezy „Piknik Sołecki", która odbyła się na boisku ORLIK w Szczuczynie w dniu 13 lipca 2014 r. W pikniku udział wzięły całe rodziny z wiosek należących do gminy Szczuczyn. Impreza skupiła zarówno młodych mieszkańców gminy jak i seniorów. Do udziału w sportowych rywalizacjach zgłosiło się 10 sołectw: Skaje, Jambrzyki, Mazewo, Rakowo, Dołęgi, Brzeźno, Chojnowo, Niedźwiadna, Bzury, Zacieczki. Każda z drużyn walczyła o nagrodę pieniężną, z przeznaczeniem na potrzeby wsi. Sołectwa rywalizowały w 10 konkurencjach sportowych.

Natomiast zorganizowane stoiska z poczęstunkami pozwoliły stworzyć miejsce do rozmów i biesiady przy posiłkach przygotowanych samodzielnie przez uczestników imprezy.

Taka inicjatywa sprzyja nawiązywaniu przyjaźni oraz integracji społecznej, co dało się odczuć podczas trwania pikniku. Po weryfikacji założeń imprezy, sposobu jej realizacji i zaangażowania oraz współpracy wielu lokalnych instytucji – starania organizatorów zostały dostrzeżone i Gmina otrzymała nagrodę w wysokości 4 tyś zł.

Wyróżnienie tym bardziej cieszy, iż Gmina Szczuczyn uczestniczyła w konkursie po raz pierwszy. Nagroda przeznaczona została na zakup sprzętu sportowego.

*UM w Szczuczynie*

# GWIAZDA ciągle świeci

W dniu 18 października 2014 roku w miejscowości Borkowice k/ Radomia odbyły się Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodziczek i Młodzików Regionu „D" w zapasach w stylu wolnym. Klub nasz w zawodach, w których uczestniczyli zawodnicy i zawodniczki z województw: podlaskiego, warmińsko-mazurskiego, kujawsko-pomorskiego oraz mazowieckiego reprezentował jeden wojownik i 7 dziewcząt. Dziewczęta mimo młodego wieku spisały się na medal, a nawet na pięć medali tj; Paulina Tyszka ( SP Szczuczyn) w kat. do 37kg na medal złoty, Emilia Bagińska (SP Niedźwiadna) w kat. do 44kg na medal srebrny, a na medale brązowe spisały się Ewelina Gąsiewska (SP Szczuczyn) w kat. do 34kg, Kinga Zielińska (SP Wąsosz) w kat. do 40 kg oraz Julia Łochowska (SMS Kraśnik) w kat. do 57kg. Drużynowo dziewczęta zajęły 3 miejsce na 18 startujących ekip ustępując jedynie klubowi WLKS Siedlce – Iganie Nowe oraz klubowi „OLIMPIJCZYK" Radom. Nasz rodzynek – Mariusz Załęcki w kat. do 100kg zajął 5 miejsce.

*G. Zańko*

# Szczuczyńskie GWIAZDY

Podczas Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży „PODLASKIE 2011", która w zapasach kobiet odbyła się w 2011 roku w grajewskiej hali MOSIR zawodniczki szczuczyńskiej „GWIAZDY" miały cztery medalowe szanse, jednak nie udało się wówczas zdobyć żadnego medalu. Na osłodę pozostało nam 4 miejsce drużynowo, co i tak było ogromnym pozytywnym zaskoczeniem, gdyż walczyliśmy praktycznie najmłodszym rocznikiem. Po kilku latach doczekaliśmy chwili, że możemy się cieszyć również z medali. Rok 2014 dla zapaśniczek ze Szczuczyna był wyjątkowy. Pierwsze pojawiły się już wczesną wiosną, podczas Mistrzostw Polski Juniorek, które odbywały się w dniach 04-06.04.2014 roku w Chęcinach. Tam medale

brązowe zdobyły Karolina Drobińska w kat. do 48 kg – wychowanka MLUKS „GWIAZDA" Szczuczyn – obecnie trenująca w UAKS „PODLASIE" Białystok oraz Ewa Alicka w kat. do 63 kg. – wychowanka i reprezentantka MLUKS „GWIAZDA" Szczuczyn – trenująca obecnie w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Kraśniku. Na kolejny medal brązowy czekaliśmy do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży, która odbyła się w dniach 13-15 czerwca 2014 roku w Wałbrzychu. Tam na najniższym stopniu podium stanęła Magdalena Drobińska w kat. do 46kg. Dobrze zaprezentowały się również inni, a mianowicie Karolina Zamojska w kat. do 51kg i Anna Czyżyńska w kat. do 67 kg, które na Mistrzostwach Polski Juniorek w Chęcinach zajęły 5 miejsca w swoich kategoriach wagowych oraz Damian Trojanowski, który podczas Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w zapasach w stylu wolnym w Brzegu Dolnym w kat. do 50 kg zajął 7 miejsce.

*G. Zańko*

# Niezawodna Ewa

W dniach 24-25 października 2014 roku w Żarach z udziałem zawodniczek z Niemiec i Białorusi odbył się Puchar Polski Juniorek i Kadetek w zapasach. Nasz Klub w zawodach tych w kat. do 63kg reprezentowała Ewa Alicka – uczennica Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Kraśniku. Ewa po raz kolejny nie zawiodła naszych oczekiwań i zdobyła w tej kategorii wagowej brązowy medal. Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

*G. Zańko*

# „ŁOSOŚKA" piąta

W dniach 07-09 listopada 2014 roku w Olsztynie odbyły się Mistrzostwa Polski Młodziczek w zapasach, w których dzięki wsparciu Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Kraśniku udział wzięła nasza wychowanka Julia Łochowska. Rywalizowała ona w kat. do 57kg, gdzie stoczyła łącznie 4 pojedynki ( dwa wygrała i dwa przegrała) zajmując ostatecznie na 17 startujących zawodniczek 5 dobre miejsce. Wierzymy w to, że przykładając się uczciwie do treningów sięgnie w przyszłym roku po medal Mistrzostw Polski Młodziczek.

*G. Zańko*

# WISSA – koniec sezonu

Zakończyły się rozgrywki IV Ligi seniorów prowadzone przez Podlaski ZPN w rundzie jesiennej sezonu piłkarskiego 2014/2015. Drużyna seniorów Wissy Szczuczyn po rozegraniu 16 meczy zajęła 1 miejsce zdobywając 34 punkty. Odniosła 10 zwycięstw, 4 remisy i doznała dwóch porażek. Bilans bramkowy to 32 zdobyte i 16 straconych. Najwyższe zwycięstwo osiągnęła w meczu wyjazdowym z MKS Mielnik 5:1 zaś w meczach z Wigrami II Suwałki i Turem Bielsk Podlaski doznała porażek 2:3.Dla Wissy bramki zdobywało 11 zawodników a najskuteczniejszym okazał się zdobywca 6 Mateusz Zambrowski.

**Tabela IV ligi podlaskiej**

| Lp. | drużyna | m | pkt | br |
|---|---|---|---|---|
| 1. | WISSA SZCZUCZYN | 16 | 34 | 32-16 |
| 2. | WIGRY II Suwałki | 16 | 31 | 29-19 |
| 3. | KS Michałowo | 16 | 30 | 31-25 |
| 4. | HETMAN Tykocin | 16 | 27 | 30-29 |
| 5. | MKS Mielnik | 16 | 26 | 22-17 |
| 6. | TUR Bielsk Podlaski | 16 | 25 | 32-24 |
| 7. | RUCH Wysokie Mazowieckie | 16 | 24 | 25-28 |
| 8. | SPARTA 1951 Szepietowo | 16 | 23 | 30-23 |
| 9. | CRESOVIA Siemiatycze | 16 | 22 | 27-34 |
| 10. | KS Śniadowo | 16 | 21 | 32-34 |
| 11. | MAGNAT Juchnowiec | 16 | 20 | 18-20 |
| 12. | GRYF Gródek | 16 | 21 | 20-24 |
| 13. | POGOŃ Łapy | 16 | 16 | 17-27 |
| 14. | PROMIEŃ Mońki | 16 | 13 | 16-19 |
| 15. | SPARTA Augustów | 16 | 12 | 21-30 |
| 16. | SOKÓŁ Sokółka | 16 | 10 | 24-37 |

## Plan spotkań towarzyskich w okresie przygotowań do rundy wiosennej sezonu 2014/2015 IV-ligowej drużyny Wissy Szczuczyn

31.01.2015 r. Wissa – Dąb Dąbrowa Białostocka
07.02.2015 r. ŁKS Łomża – Wissa
14.04.2015 r. Wissa – Gryf Gródek
21.02.2015 r. Wissa – Rominta Gołdap
25.02.2015 r. Promień Mońki – Wissa
28.02.2015 r. Wissa – Narew Ostrołęka
07.03.2015 r. Sparta Szepietowo – Wissa
14.03.2015 r. Wissa – Mazur Pisz

Kobieca drużyna występująca w II Lidze Kobiet w grupie łódzkiej po znaczącym osłabieniu kadrowym w porównaniu z sezonem 2013/2014 po rozegraniu 10 meczy zajmuje 11 miejsce w tabeli rozgrywek sezonu 2014/2015.

*A.Szabelski*

*Aby przy świątecznym stole nie zabrakło światła i ciepła rodzinnej atmosfery, a Nowy Rok niósł ze sobą szczęście i pomyślność...*

*Wszystkiego najlepszego z okazji Świąt Bożego Narodzenia i zbliżającego się Nowego Roku*

*życzą:*
*kierownik Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia im. Jana Sebastiana Bacha w Grajewie Filii w Szczuczynie – Elżbieta Jerulank wraz z pracownikami*

Wraz z nadchodzącymi Świętami Bożego Narodzenia życzymy, aby wspomnienie narodzin Boga-Człowieka napełniło serca prawdziwą radością, poczuciem bezpieczeństwa i pokoju.
Niech miłość, szczęście i wzajemne zrozumienie będą naszym udziałem w wypełnianiu dobrem każdego dnia w Nowym 2015 Roku.

Wszystkiego najlepszego w Święta Bożego Narodzenia i w Nowym Roku Mieszkańcom Powiatu i Gościom

życzy

Rada i Zarząd Powiatu Grajewskiego.